Nr. 223. Sobota, 29 Września 1906. Rok 96.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

We wtorek, 25 września b. r., o godzinie pół do 12 przed południem odbył się w Rezydencyi w Salzburgu Chrzest św. urodzonej w dniu 22 b. m. Córki Ich Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Piotra Ferdynanda i Najd. Arcyksiężnej Maryi Krystyny. Przy Chrzcie św., którego dokonał JEm. książę Arcybiskup Salzburga Kardynał dr. Jan Baptysta Katschthaler, otrzymała nowonarodzona Arcyksiężniczka imiona: Róża, Marya, Antonina, Roberta, Józefa, Anna, Walburga, Carmera, Ignacya, Rita da Cascia. Matką chrzestną była Jej Król. Wysokość Marya Antonina, Księżna Parmy, zastąpiona przez Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksięcia Piotra Ferdynanda.

4. Biuletyn.

Słabość popołogowa Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężny Maryi Krystyny ma prawidłowy przebieg. Temperatura 36·6, puls 76. Stan zdrowia Najd. Arcyksiężniczki Róży jest pomyślny.

Parsch koło Salzburga, willa św. Huberta, 26 września 1906 przed południem.

Radca Rządu
prof. dr. Ludwik Piskaček w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany br. Calice!

Po prawie 53-letniej działalności w publicznej służbie, w czasie której spełniałeś Pan znakomicie przez 26 lat obowiązki swoje jako nadzwyczajny i upełnomocniony ambasador przy Jego Mości Sułtanie, wniosłeś Pan prośbę o uwolnienie go z tego stanowiska i przeniesienie w stały stan spoczynku.

Przychylając się z żalem do tej prośby, wyrażam Panu za Jego pełne oddania i wierne obowiązkom wyświadczone Mnie i Monarchii usługi, Moje najgorętsze podziękowanie i podnoszę Pana przy tej sposobności do austryackiego stanu hrabiowskiego, w czem zechciej Pan widzieć stały dowód Mojego uznania i trwałego ocenienia Jego zasług.

Wiedeń, 22 września 1906.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 31 sierpnia b. r. zamianować najmiłościwiej zwyczajnego profesora anatomii i histologii w Akademii weterynaryi we Lwowie, i tytularnego zwyczajnego profesora Uniwersytetu, dr. Józefa Nusbauma, zwyczajnym profesorem zoologii i porównawczej anatomii na Uniwersytecie lwowskim.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 28 września.

Rada państwa.

Z komisyi reformy wyborczej.

W dalszym ciągu wczorajszego przedpołudniowego posiedzenia, w dyskusyi nad § 36 ordynacyi wyborczej, zabrał głos p. Wassilko. Mowca podniósł, że skutkiem przyjęcia wniosku p. Starzyńskiego, który przedstawia się jako następstwo ustanowionego dla Galicyi proporcyonalnego prawa wyborczego, wybory w tym kraju będą jeszcze bardziej skomplikowane. Mowca wnosi przeto, aby odnośny ustęp wniosku p. Starzyńskiego został zmieniony w tym kierunku, aby w razie, gdy zabraknie zastępcy, mandat jego pozostał nieobsadzony.

P. Hruby zgodził się z wywodami mowcy poprzedniego, proponował jednakże dodatek do jego wniosku, w myśl którego aż do rozpisania nowego wyboru posła, względnie aż do opróżnienia drugiego mandatu, mandat zastępcy nie ma być obsadzony.

P. Wassilko zgodził się z tą poprawką.

P. Abrahamowicz zaznaczył, że ilekroć podejmowane są usiłowania, które mogą ewentualnie doprowadzić do *modus vivendi* między Rusinami a Polakami w Galicyi, to poseł Wassilko stara się usiłowania te według możności osłabić i stosunki między Polakami a Rusinami w Galicyi przedstawić jako nieprzerwaną walkę. Starania te jego nie mogą wpłynąć korzystnie na usposobienie szerokich warstw ludności w Galicyi, gdy przeciwnie usiłowania zastępców obu narodów powinny do tego zmierzać, by istniejący rozdział w miarę sił usuwać. Co się tyczy wniosku o zmianę, jaką postawił p. Wassilko, to mowca zasadniczo nic nie ma przeciw niemu, musi jednakże wyrazić obawę, że z innej strony mogłyby być podniesione zarzuty, które streszczają się w tem, że przez przyjęcie podobnego wniosku stworzone będzie przeciwieństwo do § 18 zasadniczej ustawy państwowej, a więc stan, którego obecne w Austryi ustawodawstwo nie przewidziało. O ile podobna wątpliwość nie będzie podniesiona, mowca gotów jest głosować za wnioskiem p. Wassilki, względnie p. Hrubego.

P. dr. Głąbiński oświadczył również, że pragnie przyjęcia wniosku p. Hrubego, a chce jedynie stwierdzić, że czwarty ustęp wniosku p. Starzyńskiego żadną miarą nie jest proponowany w interesie Polaków w Galicyi.

P. Gross zwrócił się przeciwko wnioskowi p. Starzyńskiego, który wprowadza nowy element do naszego życia konstytucyjnego. Mowca zaleca komisyi, aby metody wyborczej, zawartej we wniosku p. Starzyńskiego nie przyjęła z powodu, że jest za skomplikowana i raczej dopuściła do tego, by w danym razie poseł mniejszości w wyborze został zastąpiony przez posła większości. Mowca uważa to wprawdzie za niepraktyczne i niesprawiedliwe, ale w obecnych stosunkach za najbardziej pożądane.

P. Wassilko polemizował z p. Abrahamowiczem i oświadczył, że ze względu na wywody p. Grossa wniosek swój, jakoteż zgodę na wniosek p. Hrubego cofa.

P. Minister spraw wewnętrznych dr. Bienerth rozprasza obawy, podniesione przez p. Grossa co do wniosku p. Starzyńskiego.

P. dr. Głąbiński oświadczył, że nie chce prowadzić dalej polsko-ruskiej dyskusyi, ubolewa jednakże, że p. Wassilko zmienił

---

43)

JULIUSZ ZEYER.

JAN MARYA PLOJHAR.

POWIEŚĆ.

IV.

(Ciąg dalszy).

Jan Marya zapomniał zgoła przyjrzeć się śpiewaczce. Poczuł nagle, bolesne ukłucie w sercu, jakby kto w nie igłę wbił. — Znał to spojrzenie, w którem się piekło z niebem splatało! — Wiedział ile bólu, rozpaczy i klątw za sobą wlecze. Tylko, że z mocą o całe piekło silniejszą i upojniejszą o cały raj patrzyła na niego pani Dragopulos, kiedy jednym błyskiem swych upiornych oczu chciała go podbić i ujarzmić. Nie widział już więcej Carmeny, nie widział nikogo, tylko ją, ją jedną, panią Dragopulos.

„Nie wiem“, szeptał do siebie, „czy dla tego piekła, czy dla tego nieba, czy dla jednego i drugiego pogrążyłbym się znowu w ten odmęt cierpienia, w którym o mało nie zginąłem. Czuję, że tęsknię za nim“.

Oddech jego stał się tak szybkim i chrapliwym, że sąsiad jego aż się żachnął. Zawstydził się i opamiętał.

— Wielka artystka — rzekł zakłopotany na chybił trafił.

Lecz sąsiad nie słyszał tego wcale. Odwróciwszy się, utkwił pełne podziwu oczy w parterową lożę, tuż przy scenie, a Jan Marya wiodąc machinalnie wzrok w tę samą stronę zauważył, że i całe otoczenie z równą ciekawością spoglądała ku owej loży.

„Coś sensacyjnego“ pomyślał sobie, ale zaledwo wzrok jego pobiegł za innymi, odniósł wrażenie, że piorun w niego trzasnął. Pobladł śmiertelnie.

Do loży weszli byli co tylko pan i pani i nie zdążyli jeszcze usiąść. Mąż z pieczołowitą galanteryą odsuwał dla niej krzesło, a ona stała chłodna, dumna, piękna i niemal z pogardą spoglądała na scenę, a potem nie poruszywszy nawet głową na publiczność w widowni, w końcu na męża, jak na niewolnika. Była to pani Dragopulos i jej mąż. Była bajecznie piękna, tak piękna, że po chwili cały teatr na nią tylko patrzył. Muzyka i artyści poszli w kąt; ona była przedmiotem wszystkich spojrzeń, podziwu i uwielbienia. Miała na sobie suknię ametystowego koloru, której przód naszywany był misternie starem złotem. Krój sukni wzorowany był na sukni Maryi di Medici z Louvru. — Wysoki, stojący kołnierz naszyty również starem złotem, perłami i jakiemiś drobnymi dżetami o barwach metalicznych, iskrzących się jak rosa, otaczał aureolą jej głowę. Marmurowa twarz jej, łabędzia szyja i wdzięczne linie głowy podobne były na tle tych fioletów i błyskotek kołnierza do wspaniałego kwiatu na łodydze, przytulonego do wielkiego, kołyszącego się liścia. Włosy jej, również barwy starego, brunatnego, lecz palącego złota, upięte były jak włosy florenckiej Venus Canovy; miękkie, bujne i pełne wdzięku, osłaniały harmonijnie czoło i skronie. Nie miała w nich ani kwiatów, ani brylantów, ani pereł; wiedziała, że włosy jej nie potrzebują żadnych ozdób. W okół szyi za to miała kolję z ciemnego złota w formie psiej obroży, przetykanej niteczkami najrozmaitszych drogich kamieni. Połysk ich zlewał się w jeden krąg, który na tej szyi alabastrowej i wśród fioletów kołnierza nie świecił i tylko czasami przy poruszeniu, snopem iskier objawiał swą obecność.

Toaleta ta, pełna arystokratycznych i historycznych reminiscencyj z galeryi Louvru i Uffizi, z tym cynicznym pomiekąd akcentem oryginalnej owej kolii, nie miała w sobie nic z maskarady; niedający się bliżej określić, czysto paryski szyk jej dostrajał ją dyskretnie do otoczenia dzisiejszego, a całość miała na celu jedynie: ukazać jej urodę w najkorzystniejszem świetle.

„Wysłuchał mnie mój zły, czy dobry duch, kiedy tak namiętnie tęskniłem za nią?“ myślał Jan Marya, drżąc na całem ciele. W uszach mu huczało, nie mógł od niej oczu oderwać.

Siedziała w krześle, a przymknięte jej oczy błądziły leniwie, niedbale i obojętnie po całej widowni. Nagle powieki jej otworzyły się szeroko i ogniste, lecz jak grot zimne spojrzenie błysnęło z jej źrenic; wnet jednak zmrużyła znów oczy i nie dawszy im już na niczem dłużej spocząć, wodziła niemi obojętnie, a wreszcie utkwiła je w scenę.

Jan Marya jednak wiedział, że spostrzegła go i poznała. Co działo się w niej w chwili, gdy go spostrzegła, a co teraz, kiedy — zdawało się — nie raczy wiedzieć o jego obecności? Czuł, że to uparte wpatrywanie się w scenę, było z jej strony udawaniem. Było zbyt uparte i zawzięte! Lecz jakie myśli nurtują pod tą maską bladą, dumną i spokojną? Czy wspomnienia obudziły w niej miłość, czy nienawiść? Czy drżało jej serce tak, jak jemu? Rad byłby również odwrócić się, ale nie umiał, nie miał siły, był oczarowany, bezwolny.

Patrząc ciągle na nią zauważył, że raz wraz nie poruszając wcale głową spoglądała na niego ukradkiem, a badawczy wzrok jej odwracał się, ilekroć spotkał się z jego wzrokiem. Jeden muskuł nie drgnął w jej twarzy. Koło ust tylko zaczął świtać zgubiony jakiś, dziwny, zagadkowy uśmiech. Był to uśmiech tryumfu, co do tego nie miał żadnej wątpliwości. Czy przypuszczała, że i tym razem, jak niegdyś, oczarowała go jednem spojrzeniem swych cygańskich oczu? A może była to tylko zaspokojona próżność, że cały teatr na nią tylko patrzy i jej się przygląda? Bo nawet królowa, która pod koniec aktu zjawiła się w dworskiej loży, zwróciła na chwilę swą lornetkę i z niekłamanym podziwem przyglądała się pani Dragopulos.

Skoro kurtyna spadła, Jan Marya powstał. Miał uczucie, że zbliża się decydujący o losie jego moment. Zaczął udawać zupełną obojętność, nie patrzył więcej w jej lożę, widział jednak doskonale, że z kolei ona teraz patrzy wprost w niego i wyczekuje, aż spojrzy na nią i powita. Nie spojrzał jednak na nią i nie powitał jej. Zarazem zauważył, że spojrzenie jej stawało się trochę bojaźliwe. Mąż mówił coś do niej, lecz nie słuchała go wcale, a ruchy jej wachlarza świadczyły o wewnętrznem rozdrażnieniu. Czuł okrutną jakąś przyjemność widząc, iż pragnie, aby się znów do niej zbliżył i pokornie jej pokłonił. Jakkolwiek przed chwilą pożądał jej szalenie, nie chciał w tej chwili, aby tryumfowała nad nim.

„Jestem jej uczniem“ myślał i panując nad sobą, nie spojrzał w jej stronę. Gotował się wyjść z widowni. Zauważył, jak nagle, pospiesznie nawet obróciła się do swego męża i z wyrazem królowej, dającej rozkazy niewolnikowi, zaczęła mu coś szeptać. Spostrzegł również, jak ruchem pysznej, pięknej swej głowy wskazała go mężowi, który zaczął mu się przez lornetkę przyglądać, a następnie wstał i wyszedł z loży.

Teraz wiedział już Jan Marya, że odniósł świetne zwycięstwo, wiedział, że wysłała męża, aby go niby-to przypadkiem przy wyjściu z sali spotkał. Nie omyliły go domysły. Gdy wyszedł z widowni, stał już pan Dragopulos na czatach i trochę krótkowzroczny, szukał między wychodzącymi kogoś, kogo obawiał się przeoczyć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Tłumaczył z czeskiego Maciej Szukiewicz.

swe pierwotne stanowisko. Co się tyczy obaw p. Grossa o trudności techniczne, to obawy te rozwiał już P. Minister spraw wewnętrznych. Celem proporcyonalnego systemu wyborów jest zapewnienie wyboru zastępcy mniejszości, oraz dążenie, aby przy wyborach zmniejszały się starcia narodowe, a z czasem zupełnie znikły. Przez wprowadzenie proporcyonalnego systemu wyborów spory narodowe w wiejskich okręgach Galicyi mają być usunięte. Jeżeli wskutek rezygnacyi lub śmierci posła mniejszości, cały okręg miałby wybrać znów posła, to wówczas cel systemu proporcyonalnego byłby chybiony, bo większość znów wybrałaby swego reprezentanta. Mowca popiera więc wniosek p. Starzyńskiego.

P. Starzyński zaznaczył, iż prawdą jest, że jeśli zastępca będzie musiał ustąpić i będzie rozpisany nowy wybór, to wówczas może mniejszość stracić swego reprezentanta, ale innej drogi niema, gdyż mowca nie może proponować wyboru zastępców drugiej kategoryi. Mowca akceptuje wniosek p. Hrubego i cieszy się, że p. Wassilko w zasadzie z wnioskiem tym zgadza się. W Galicyi jest 36 okręgów wyborczych, które będą wybierały po dwóch posłów, a z nich tylko 10 jest mieszanych, w których podniesioną może być polsko-ruska kwestya. Fakt, iż proponowane postanowienia obowiązywać mają całą Galicyę, a nietylko jej część wschodnią, jest najlepszym dowodem, że idzie tu o wprowadzenie zasady słusznej i sprawiedliwej, a a nie czegoś, coby było tylko w interesie Polaków. Dlatego byłoby lepiej, gdyby p. Wassilko nie był mówił o jakiejś nowej prowokacyi, bo taka prowokacya nie istnieje. Na zarzut ten mowca nie myśli odpowiadać, bo jest on tylko powtórzeniem tego, co p. Wassilko mówi zawsze o autonomicznych dążnościach Polaków. Ze strony p. Grossa nie było odpowiedniem zabierać głosu w kwestyi, która obchodzi tylko Polaków i Rusinów, a w której oni się zgadzają. Fakt, że p. Wassilko tego wniosku nie zwalcza, dowodzi, że porozumienie jest możliwe, nie wypadało więc, aby reprezentanci narodu, który niema w Galicyi zastępstwa, głos zabierali. W końcu mowca podnosi, iż zastępcy istnieją w Delegacyach, w komisyi dla kontroli długów, wydziałach powiatowych i t. d.

W głosowaniu wniosek p. Starzyńskiego, zawierający nowy § 36 ordynacyi wyborczej do Rady państwa przyjęto wraz ze zmianą, zaproponowaną przez p. Hrubego. Następnie p. Starzyński wniósł ze względu na przyjęcie tego 36 paragrafu reasumcyę §§ 29 i 30, ponieważ z konsekwencyi przyjętego § 36 poczynić należy w tych paragrafach konieczne zmiany. Reasumcyę uchwalono. P. Starzyński wniósł przeto, aby § 29 zawierał następujące postanowienie jako ustęp ostatni: „Postanowienia poprzedniego ustępu mają mieć ważność również dla wyboru zastępcy (§ 36), przyczem głosy tak należy liczyć, że głosy na jedną osobę oddane tylko wtedy należy liczyć razem, o ile osoba ta otrzyma głosy jako zastępca dla tegoż posła. Dlatego w kartce głosowania na zastępcę obok nazwiska wybieranego ma być wpisane również nazwisko tego, którego on ma być zastępcą.

Wniosek ten uchwalono bez dyskusyi.

P. Starzyński zaproponował dalej, aby ustęp 3 § 30 opiewał jak następuje: „Jeżeli karta głosowania zawiera więcej niż jedno nazwisko, albo w wypadku § 36 więcej niż jedno nazwisko w jednej rubryce, to uwzględnić należy tylko nazwisko na pierwszem miejscu umieszczone na karcie głosowania, względnie w rubryce kartki.

Po przyjęciu bez dyskusyi § 37, przystąpiono do obrad nad § 38 (nowy) dotyczącym certyfikatów wyborczych. W dyskusyi nad tym paragrafem p. Hruby i Vogler poruszyli kwestyę utworzenia trybunału wyborczego. P. Vogler zaproponował, aby póki trybunał ten nie będzie utworzony, badanie wyborów przydzielono Trybunałowi administracyjnemu.

P. Minister spraw wewnętrznych dr. Bienerth oświadczył, że Rząd zajmuje to stanowisko, iż badanie aktów wyborczych należy do zwierzchności parlamentarnej, która sama musi rozstrzygać. Prosi, aby przez poruszanie tej kwestyi nie przewlekano załatwienia przedłożenia i wskazuje, iż poseł Romańczuk uczynił już wniosek o wprowadzenie takiego trybunału wyborczego, komisya więc będzie miała możność zajęcia stanowiska co do tej sprawy. Co się tyczy przekazania badania wyborów Trybunałowi administracyjnemu, wskazuje mowca, iż Trybunał administracyjny wogóle przeciążony jest pracą.

P. Starzyński w konsekwencyi przyjętego § 36 postawił poprawkę i zastrzega się, że o kwestyi utworzenia trybunału wyborczego będzie mówił podczas obrad nad § 40.

P. Choc przemawiał przeciw tworzenin trybnnału wyborczego.

W głosowaniu przyjęto ustęp pierwszy § 38 wraz z wnioskiem dodatkowym p. Starzyńskiego, następnie ustęp trzeci tego paragrafu w brzmieniu przedłożenia rządowego, a odrzucono wniosek p. Hrubego. Uchwałę co do ustępu drugiego odroczono do obrad nad § 40.

Paragraf 39 (nowy) przyjęto z poprawką p. Hrubego. Paragraf ten opiewa: „Jeżeli ma miejsce podwójny wybór, to wybrany najpóźniej do dni 8 po ukonstytuowaniu się nowej Izby poselskiej, w razie zaś wyboru uzupełniającego, po otwarciu dotyczącej sesyi, ma oświadczyć, który wybór przyjmuje. Gdyby to oświadczenie w tym terminie nie nastąpiło, to przewodniczący Izby na jawnem posiedzeniu przez losowanie ma rozstrzygnąć, dla którego okręgu poseł jest wybrany. Co się tyczy okręgu wyborczego, z którego poseł, wybrany podwójnie, mandatu nie przyjmuje, rozpisany ma być wybór ponowny.

Wniosek p. Choca odrzucono.

Z kolei przyjęto bez zmiany § 40.

Na tem obrady przerwano do godz. 4 po południu.

Na posiedzeniu popołudniowem przyjęto wniosek p. Starzyńskiego co do zmiany §§ 1, 6, 7 i 18 ust. zasadn. o reprezentacyi parlamentarnej, który ze względu na przyjęty przedtem wniosek p. Hrubego, wnioskodawca przedstawia w nowej redakcyi.

Następnie przystąpiono do szczegółowej dyskusyi nad § 41 (nowym).

P. Hruby powiada, że jest w zasadzie zwolennikiem utworzenia trybunału wyborczego, ale uważa w obecnym czasie utworzenie takiego trybunału za nieodpowiednie.

P. Grabmayr zajmuje stanowisko przychylne względem wniosku w sprawie trybunału wyborczego, sądzi jednakże, że nie ma on szans. Podnosi następnie, że traktowanie protestów wyborczych w obecnej Izbie sprzeciwia się wszelkim pojęciom i jest to rzeczą niesłychaną, żeby osoby, o których się wie, że nie mają do tego prawa, całe lata zasiadały w tej Izbie.

P. Starzyński omawia wniosek p. Hrubego i zauważa, że ustanowienie terminu, po upływie którego kwestyonowany mandat *eo ipso* ma być ważny, nie jest słuszne. Jasnem jest, że wówczas zapomocą wszelkich środków czynione będą starania, aby 6-miesięczny termin minął bez badania mandatu. Odwrotna droga, t. j. aby po upływie 6 miesięcy odnośny poseł *ipso iure* tracił mandat, jest niemożliwa, gdyż mogłyby się objawić starania obalenia w ten sposób przy pomocy obstrukcyi wszystkich niewygodnych wyborów. Ku wielkiemu ubolewaniu mowca mimo wszelkiego szacunku dla powagi p. Grabmayra na polu prawniczem jako prezydenta Trybunału państwa nie może przychylić się do jego zapatrywania, że każde badanie wyboru jest funkcyą sędziowską. Jeżeli komisya legitymacyjna stwierdzi, że wybór został dokonany według regulaminu i podaje to do wiadomości Izby, a Izba również stwierdza, że wybór odbył się prawidłowo i że poseł może zatrzymać swój mandat, to jeszcze nie jest to czynność sędziowska. O czynności sędziowskiej możnaby dopiero wtedy mówić, gdyby wybór był kwestyonowany i z tego powodu powstał spór między posłem, który chce mandat zatrzymać, a wyborcami, którzy ten mandat zwalczają. Za daleko idącem jest twierdzenie, że badanie wyboru jest samo przez się czynnością sędziowską i nie należy przed forum parlamentu. Choćby mowca był pesymistą, to jednak nie mógłby popaść w tak krańcowy pesymizm, iżby miał zrezygnować z wszelkiego apelu do poczucia sprawiedliwości i słuszności parlamentu. Mowca uważa za wykluczone, ażeby tam, gdzie istnieją przeciwieństwa polityczne, nie można było już zupełnie przy badaniu wyborów apelować do poczucia słuszności i sprawiedliwości. Nawet tam, gdzie istnieją przeciwieństwa polityczne, można przypuścić, iż znajdzie się objektywność przy badaniu wyborów. Wyrządza się złą przysługę przyszłemu parlamentowi, jeżeli z góry przesądza się o nim i odmawia mu zaufania, twierdząc, że nie będzie w kwestyach wyborczych sprawiedliwie postępował.

Mowca nie jest wielkim zwolennikiem powszechnego i równego prawa wyborczego i z powodu tego nie rokuje sobie wiele po przyszłym parlamencie. Ale ci panowie, którzy po powszechnem i równem głosowaniu wiele sobie obiecują, którzy do niego się zapalają i entuzyazmują, nie powinni *a priori* przyszłemu parlamentowi udzielać wotum nieufności. Gdyby mowca podzielał zdanie tych entuzyastów, to musiałby powiedzieć, że przyszły parlament, ten prawdziwy wyraz dążeń ludu, w którym wszystkie waśnie narodowe ustaną i wszystkim stanie się sprawiedliwość, również i w kwestyach wyborczych funkcyonować będzie wybornie i bez zarzutu, jak najlepszy trybunał na świecie. Ale z jednej strony dążyć do powszechnego i równego prawa wyborczego i przedstawiać przyszły parlament jako ideał, z drugiej zaś strony już dziś odbierać mu wszystko, co mogłoby się równać funkcyi sędziowskiej, byłoby niekonsekwencyą, której popełnić nie można. Jeżeli wątpi się o poczuciu sprawiedliwości parlamentu ludu, to niema się bezwarunkowo prawa spodziewać się po innych czynnikach usposobienia sędziowskiego. W ten sposób nie wiedzianoby, komu właściwie przydzielić funkcye badania wyborów. Mowca nie zna żadnego państwa w Europie, które posiadałoby specyalny trybunał, badający wybory. Tylko państwa drugorzędne, większe albo mniejsze, przydzielają sprawy wyborów sądom zwyczajnym. W Anglii i na Węgrzech wydają trybunały koronne orzeczenia o kwestyonowanych wyborach. W Austryi tylko posłowie Coronini i Jacques postawili w tej mierze wniosek, który jednakże nie został załatwiony.

Dlatego mowca oświadcza się w zasadzie przeciw utworzeniu trybunału wyborczego i odrzuca wszystko, co dziś *implicite* w formie modyfikacyi § 41 w tej kwestyi chciano prejudykować, by trybunał wyborczy przez tylną furtkę wprowadzić.

P. Stein zaproponował, aby w razie, gdyby komisya legitymacyjna w ciągu oznaczonego terminu nie wydała decyzyi, była sprawa w *plenum* ewentualnie w formie wniosku nagłego postawiona na porządku dziennym.

P. Vogler proponuje, aby wniosek p. Romańczuka co do utworzenia trybunału wyborczego oddano referentowi.

P. Grabmayr stwierdza, że on tylko badanie zakwestyonowanych wyborów nazwał funkcyą sędziowską.

P. Hruby wystąpił ponownie w obronie wniosku.

Pp. Adler i Gessmann, ze względu dojścia do skutku reformy wyborczej, są przeciw wszelkim wnioskom o zmiany.

Po dłuższej dyskusyi, wniosek o utworzenie trybunału wyborczego odrzucono i § 41 (nowy), przyjęto w brzmieniu rządowem, według którego Izba posłów sama o ważności wyborów rozstrzyga.

Przyjęto następnie wniosek dodatkowy p. Löckera, w myśl którego komisya legitymacyjna w ciągu roku po wyborze ma zdać sprawę o kwestyonowanym wyborze, jakoteż dodatkowy wniosek p. Hrubego, według którego w razie, gdyby ustawiony we wniosku p. Löckera termin minął bez rezultatu, prezydent Izby na podstawie swej władzy ma prawo, choćby sprawozdanie komisyi legitymacyjnej nie było jeszcze gotowe, kwestyę postawić na porządku dziennym.

P. Schlegel zapowiedział, że na następnem posiedzeniu domagać się będzie reasumcyi § 4 i żądać będzie zaprowadzenia przymusu wyborczego.

Z powodu przypadającego na dziś czeskiego święta narodowego, posiedzenie komisyi nie odbędzie się.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godzinie 3 po południu.

Upaństwowienie kolei Północnej.

Subkomitet wybrany dla przygotowania przedłożenia o upaństwowieniu kolei Północnej ukończył wczoraj swe obrady. Podczas dyskusyi roztrząsano wszystkie kwestye, a zastępca Rządu udzielał szczegółowych wyjaśnień.

Na wniosek p. Mastalki uchwalono przedłożyć komisyi wniosek, aby kwestyę upaństwowienia kolei Północnej i kolei Ostrawsko-Friedlandzkiej wziąć za podstawę do dalszego traktowania.

Jako referenta dla Izby oznaczono p. Šukljego. Posiedzenie komisyi kolejowej odbędzie się we wtorek 2 października.

Sprawy krajowe.

(Nowe przepisy dla uczniów kraj. Szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie).

(K.). Na podstawie opinii wyrażonej przez osobną ankietę, zwołaną przez Wydział krajowy, dla sprawy zmiany planu naukowego i przepisów obowiązujących uczniów krajowej Szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, Wydział krajowy uchwalił wydać nowy zbiór przepisów i nowy plan naukowy dla Szkoły lasowej.

Celem przepisów obowiązujących uczniów kraj. Szkoły lasowej jest utrzymanie porządku, który dla powagi, rozwoju szkoły i dla dobra jej uczniów niezbędnie jest potrzebny. Młodzież, która przygotowuje się do kierowania tak ważnym działem gospodarstwa krajowego, jak leśnictwo, która w przyszłości przykładem przyświecać ma podwładnym i wywierać na nich wpływ dodatni, musi już zawczasu sposobić się do zawodu swego poszanowaniem i ścisłem wypełnianiem przepisów, przez władze ustanowionych, i złożyć już w Szkole dowód, że jest dojrzałą do zajęcia w przyszłości samodzielnego stanowiska.

Według nowych przepisów warunkiem przyjęcia do Szkoły lasowej jest: ukończony 17 rok życia; ukończona z dobrym postępem VI. klasa gimnazyalna lub realna, niedawniej, niż przed 3 laty, albo złożenie egzaminu wstępnego. Do egzaminu wstępnego mogą być przypuszczeni tylko ci, którzy ukończyli z dobrym postępem IV. kl. gimn. lub realną, niedawniej jednak jak przed 3 laty. Nowym jest przepis, iż uczniowie wstępujący wykazać się muszą jednoroczną praktyką leśną i złożyć z niej ustne sprawozdanie przy egzaminie wstępnym. Nadto muszą przedłożyć świadectwo moralności za czas od opuszczenia ostatniego zakładu naukowego, do którego uczęszczali.

Kandydaci z egzaminem dojrzałości z gimnazyum lub szkoły realnej mogą być przyjęci bez praktyki przedszkolnej i odrazu na rok drugi, jeśli w termtnie egzaminów wstępnych złożą egzamin z chemii (obowiązuje tylko maturzystów gimnazyalnych) mineralogii, geologii, botaniki, zoologii i wstępu do nauki leśnictwa, w zakresie wykładowym na roku pierwszym.

Uczniowie są obowiązani uczęszczać pilnie na wykłady, brać udział we wszystkich ćwiczeniach i wycieczkach i w ciągu półrocza przykładać się do nauki. O postępach uczniów obowiązani są wykładający nauczyciele przekonywać się, przesłuchując ich w ciągu półrocza, tak podczas lekcyi, jak podczas repetytoryów. Wynik tego egzaminowania będzie uwzględniony przy klasyfikacyi półrocznej.

Uczniowie, którzy w ciągu kursu otrzymali z pewnego przedmiotu klasy dające razem wynik „bardzo dobry", wolni są od składania egzaminu kursowego z tego przedmiotu. Po skończonych egzaminach i klasyfikacyi otrzymają uczniowie świadectwo. Postępy z poszczególnych nauk ocenione będą w świadectwach tych na podstawie klasyfikacyi z półrocza, oraz stopni otrzymanych przy egzaminach kursowych.

Uczeń, który otrzymał przy egzaminie półrocznym z dwóch lub więcej przedmiotów stopień niedostateczny, nie może przejść na kurs wyższy, może jednak kurs ten powtórzyć. Uczniowie, którzy po skończeniu trzechletniej nauki w Szkole, z postępem co najmniej dostatecznym, oraz odbyciu praktyki wakacyjnej chcą otrzymać świadectwo z ukończenia Szkoły, muszą poddać się egzaminowi głównemu. Praktyka wakacyjna ma na celu zapoznanie uczniów z całością gospodarstwa lasowego. Praktyka ta odbywać się ma między półroczem IV. a V. od dnia 1 sierpnia do 15 września.

Przepisy dyscyplinarne obowiązujące uczniów są następujące:

Nadzór i władzę dyscyplinarną nad uczniami kraj. Szkoły gospodarstwa lasowego wykonywa dyrektor z gronem nauczycielskiem i w dalszym rzędzie Wydział krajowy. Mniejsze wykroczenia karcone są upomnieniem ze strony dyrektora lub nauczycieli. Za wykroczenia cięższe uważane będą: a) niedopełnienie przepisów niniejszego zbioru i rozporządzeń, wydanych przez władze szkolne; b) niewypełnienie poleceń nauczycieli, oraz niewłaściwe zachowanie się wobec członków grona nauczycielskiego; c) wykroczenia przeciw moralności i obyczajności; d) naruszenie porządku i spokoju w szkole; e) opieszałość w naukach, w uczęszczaniu na wykłady i samowolne przedłużanie feryj; f) rozmyślne uszkodzenie własności szkolnej; g) należenie do jakichkolwiek stowarzyszeń, z wyjątkiem Tow. wzajemnej pomocy słuchaczów Szkoły lasowej i Towarz. gimnastycznych.

Za wyżej wymienione wykroczenia dyscyplinarne wymierzane będą następujące kary: a) upomnienie przez dyrektora; b) upomnienie wobec grona profesorów; c) pisemna nagana z zagrożeniem wydalenia z zakładu, odczytana wobec grona profesorów; d) uwiadomienie ucznia, że z rokiem przyszłym nie będzie przyjęty do Szkoły *(consilium abeundi)*; e) wydalenie ze Szkoły. Władze szkolne nie są związane porządkiem kar, lecz mogą od razu wymierzyć karę wyższą, a nawet orzec wydalenie ze Szkoły. O karach pod b), c), d) i e) uwiadamia się rodziców lub opiekunów. Kara pod c), d) i e) wymierzona, pociąga za sobą utratę stypendyum, zapomogi i zasiłków. O wymierzeniu tych kar zawiadamia dyrekcya Wydział krajowy. Wszystkie kary wywierają wpływ na klasyfikacyę z pilności i zachowania. Powody wydalenia ze Szkoły uwidocznia się w świadectwie z uczęszczania do Szkoły.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 25 września.

(Centralna Kasa Związkowa. — Nauka drugiego języka krajowego w Czechach. — Zmiany w dyplomacyi austro-węgierskiej).

(i) Odbyta w minionym tygodniu ankieta w sprawie utworzenia centralnej Kasy dla związków i stowarzyszeń, zagajona osobiście przez JE. P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego, który w inauguracyjnej przemowie określił dobitnie cel i zadania projektowanej instytucyi — zwróciła na siebie uwagę nietylko interesowanych kół, lecz także szerszych sfer, zajmujących się kwestyami ekonomicznemi, politycznemi i finansowemi, bo idzie tu o rzecz, z tych wszystkich względów bardzo doniosłą. Dla garnącej się coraz sil

niej do przemysłu i handlu Galicyi projektowana instytucya może być niezmiernie doniosłą i pożyteczną, a fakt. że akcyę zainicyował i ją prowadzi JE. P. Minister dr. Korytowski jest już sam przez się rękojmią, iż urządzenie Centralnej Kasy będzie zastosowane do interesów i potrzeb naszego kraju. P. Minister zaznaczył też z naciskiem w swej przemowie. że wedle zamiarów Rządu projektowana Centralna Kasa ma być nie instytutem państwowym w ścisłem słowa znaczeniu, lecz tylko opartym na zasadach autonomicznych związkiem, zrzeszeniem się krajowych organizacyj tego rodzaju. Odpowiedni projekt ustawy ma być wniesiony jeszcze w bieżącej sesyi, w stosunkowo niedługim już czasie.

W jakim stopniu zapatrywania i poglądy polityczne szerszych organizacyj społecznych, czy narodowych ulegają zmianom i fluktuacyom, dowodzi tego odezwa niemieckiej Rady ludowej w Czechach. wzywająca Niemców, aby się uczyli po czesku. Dawniej Niemcy czescy odczuwali żywo potrzebę uczenia się drugiego języka krajowego i posyłali dzieci swe na pewien czas do okolic czeskich, aby tam wyuczyły się dobrze po czesku. W ten sposób dawali dzieciom swym silną broń do ręki i umożliwiali im podjęcie w swoim czasie energicznej rywalizacyi z Czechami i urzędnikami czeskiej narodowości W połowie siódmego dziesiątka ubiegłego stulecia rzucono jednak z nacyonalistycznej strony niemieckiej hasło, aby Niemcy nie uczyli dzieci swych po czesku. I oto rezultaty nie dały na siebie zbyt długo czekać. Czesi uczyli się dalej po niemiecku, — posiadali zatem znajomość dwóch języków i mogli skutecznie wypierać Niemców z posad w urzędach prywatnych, krajowych i rządowych. Obecnie, po części pod wpływem może tego właśnie faktu, po części zaś pod wpływem politycznej rozwagi i doświadczenia z lat ostatnich, pod wpływem pewnego uspokojenia się, a może i spodziewanej reformy wyborczej, która sprowadzi w Czechach przesunięcie się wpływów politycznych w niejednym kierunku: niemiecka Rada ludowa, organ w znacznej części z radykalnych żywiołów złożony, nawołuje znowu do uczenia się drugiego języka krajowego. I nawet radykalnie w kierunku narodowym usposobione koła niemieckie w Czechach, przyjmują odezwę tę wogóle spokojnie — a Czesi z pewnem uczuciem moralnego zadośćuczynienia i z zadowoleniem, płynącem z takiego uznania dla ich języka i kultury.

Zmiana, jaka zaszła na stanowisku ambasadora Austro-Węgier w Konstantynopolu, jest doniosła. Stanowisko to, dla polityki Monarchii bardzo ważne, jest równocześnie bardzo trudne — zwłaszcza, gdy objąć je trzeba po tak wytrawnym dyplomacie, jakim był hr. Calice, który nad Złotym rogiem przebył długi szereg lat i znał „na wylot" wszystkie ścieżki, ścieżynki i główne, oraz tylne, boczne schody, którymi chadza dyplomacya turecka. Stanowisko hr. Calice dostało się jednak bardzo dzielnemu dyplomacie, margr. Pallavicini, który już z Bukaresztu miał sposobność studyować arkana polityki i dyplomacyi europejskiego Wschodu.

Medyolan, 24 września.

(Minister L. Luzzatti o finansach Rossyi. — Skrajna lewica włoska i wiec ludowy w Medyolanie „Pro Russia").

Spocząwszy na laurach po szczęśliwie dokonanej w lipcu b. r. konwersyi włoskiej renty na kolosalną sumę ośmiu miliardów i dwustu milionów, były minister skarbu, p. Ludwik Luzzatti, wystąpił w poważnym rzymskim miesięczniku, *Nuova Antologia*, z artykułem, komentującym świeżą operacyę finansową i objaśniającym poglądy, jakimi zarówno on, jak i dzisiejszy minister skarbu, p. Majorana, się kierowali. Nie da się zaprzeczyć, że operacya udała się zupełnie, że ją opędzono niewielkim kosztem i że nawet niespodziewanie mało kapitalistów zgłosiło się do zwrotu pieniędzy. Włochy są zadowolone, a p. Luzzatti musi także być zadowolony i byleby nadal trwał pokój, operacya ta po pięciu latach zostanie ukoronowana nową jeszcze obniżką procentu od długów państwowych, który dotąd wynosił 4 prc. i $4^1/_2$ prc., obecnie 3·75 prc., a po latach pięciu $3^1/_2$ prc.

O ile wiem, minister Luzzatti skreślił podobny artykuł także dla jednego z pism wiedeńskich.

Co nas jednak najwięcej interesuje w artykule włoskiego statysty, to jego poglądy na ogólny targ finansowy, a specyalnie na finanse Rossyi. Luzzatti czyni to, aby objaśnić warunki, w jakich się dokonywała włoska konwersya z pomocą domu Rotschildów, oraz w części firm berlińskich.

„Warunki Rossyi — pisze on — stanowią wielki ciemny punkt na targowisku wszystkich walorów. Ciemny ten punkt wymaga największej ostrożności w konwersyach. Nikt szczerzej odemnie nie spodziewa się i życzy, aby Rossya umiała wydobyć się z średniowiecza politycznego, z prześladowań religijnych, w których się szamocze i które przedstawiają ostatnią formę zwyrodnienia społecznego, aby módz oddychać pełną piersią, świeżem powietrzem zdrowej demokracyi, opartej na wolnej działalności parlamentu i monarchii konstytucyjnej. Ale smutne warunki polityczne cesarstwu utrudniają wszelkie większe zarządzenia w kwestyi finansowej i kredytu publicznego.

Co do mnie, będąc zmuszony zbadać dokładnie stan finansów rossyjskich, przyszedłem do przekonania, że dzisiaj, aby się ratować, pozostają Rossyi tylko dwie drogi: albo podnieść stopniowo podatki, albo też ułożyć się z wierzycielami, co do obniżenia procentu od długów państwowych. Jeśli nie będzie miała odwagi uczynić jednej lub drugiej rzeczy, później oba te środki może już nie wystarczą. Wobec tego ciągłego niebezpieczeństwa, które mogłoby groźnie odbić się na wielkich targach, wierzycielach Rossyi, najzwyczajniejszy zmysł ostrożności nakazywał przejść z 4 prc. do $3^1/_2$ prc.

Nie tak poważnym zapewne był głos, jaki się podniósł z agitacyi skrajnej lewicy włoskiego parlamentu w Medyolanie, przeciw rządowi rossyjskiemu. Była przed kilkoma dniami demonstracya deputowanych socyalistów, radykalnych i republikanów na rzecz ludu rossyjskiego, był nawet także wiec ludowy zwołany przez nich, ale tego rodzaju manifestacye mają zwykle znaczenie platoniczne, są akademią retoryki.

Skrajna lewica (czterdziestu pięciu deputowanych) dawniej już zawtórowała w czerwcu ognistą odezwą do byłych członków rozwiązanej Dumy, kiedy pierwszy minister Campbell-Bannermann w angielskim parlamencie zawołał: „Duma umarła, niech żyje Duma!". I tutaj także w powtórnem, poprawnem i powiększonem wydaniu tegoż manifestu przodował dep. Filip Turati, poseł medyolański.

Tylko tym razem wśród haseł retorycznych, wśrod gorących słów sympatyi dla sprawy wolności w Rossyi przebija się dążność poszukiwania czegoś więcej praktycznego od gwałtownych teoretycznych deklaracyj dla wielkich, ogólnych ideałów ludzkości. Niewątpliwie Medyolan miał znowu jeden z wielkich dni politycznego idealizmu.

Więc skrajna lewica na zebraniu swojem uchwaliła porządek dzienny, wzywający nietylko opinię publiczną Europy do położenia końca represyom w Rossyi, ale i do finansowego bojkotu caratu.

Idzie tu widocznie o to, aby rząd rossyjski nie miał pomocy finansowej, gdyby miała być mowa o nowej pożyczce.

Uchwalono również rozpocząć agitacyę miedzynarodową, aby przeszkodzić ewentualnej pomocy, gdyby w tym celu ofiarowało się które z mocarstw.

Skoro tylko zwołany zostanie — w listopadzie — parlament włoski, skrajna lewica wniesie odpowiedni wniosek w Izbie posłów, a gdyby rząd — jak się spodziewać należy — odparł go, w takim razie rozwinięta zostanie akcya pozaparlamentarna i zapewne zwołany będzie wiec ludowy w Rzymie. Prócz tego lewica włoska będzie starała się wywołać podobną agitacyę w innych parlamentach.

Wiec ludowy, zwołany tego samego dnia, silniej jeszcze zaakcentował solidarność międzynarodową socyalistów. Oprócz bowiem deputowanych włoskich, stawili się: socyolog francuski Karol Richet, deputowany Buisson, Quillard z Paryża i Green z Londynu, obaj sekretarze „Stowarzyszeń ludu rossyjskiego".

Oprócz tych wszystkich powyższych, którzy manifestowali przeciw rządowi rossyjskiemu, ukazała się jeszcze na estradzie panna Aniela Bałabanow, delegatka rewolucyonistów rossyjskich, chuda osóbka, która jednak wywołała wielką burzę oklasków mową, pełną rozpaczy.

W imieniu polskich socyalistów przemawiał niejaki — p. Krauterkraft.

Stary bojownik włoskiego socyalizmu, deputowany Andrzej Costa rzucił hasło „Lud słowiański będzie burzycielem strupieszałej Europy. Rozpoczął on teraz swój pochód dziejowy, a nam nie pozostaje, jak iść za nim w jego przeznaczeniu!"

W końcu anarchiści napadali na wszystkich i wszystko, na „podłą" Europę, na „podłe" parlamenty, na „podłych" kapitalistów (francuskich) i „podłą" prasę.

Ostatecznie chodziło o wyrażenie solidarności ze sprawą ludu w Rossyi, ale choć deputowany A. Costa mówił, że to nie jest retoryka i nie jest Akademia literacka — chciałbym wiedzieć, jaki może być rezultat praktyczny? *(D.)*

Z pod berła rossyjskiego.

W guberniach nadbałtyckich sroży się ustawicznie anarchia rewolucyjna, wywołująca coraz groźniejszą represyę wojskową. Ludność miejscowa, łotewska i estońska płonie nienawiścią do niemieckich właścicieli większych posiadłości i fabryk i korzysta teraz z chwil przewrotu, aby załatwić z nimi dawne swe rachunki. Wieściami o straszliwych okrucieństwach, popełnianych przez rewolucyonistów nadbałtyckich na właścicielach ziemskich, fabrykantach i pastorach niemieckich, przepełnione są od roku już z górą zagraniczne dzienniki niemieckie i chociaż opisy te zdają się tu i ówdzie grzeszyć przesadą, to jednak faktem jest dostatecznie stwierdzonym, że w następstwie ostatnich wypadków i obecnego nastroju ludności miejscowej, położenie Niemców w guberniach nadbałtyckich jest nadzwyczaj krytyczne.

Głosy te nie znalazły jednak dotąd posłuchu w niemieckich kołach decydujących. Nawet fakt zamordowania poddanego niemieckiego, fabrykanta Buscha, przez rewolucyonistów w Rydze, nie wywołał energiczniejszej reklamacyi ze strony gabinetu berlińskiego, a pogłoski o rzekomych krokach ambasadora niemieckiego w Petersburgu, okazały się także nieprawdziwe.

Dzienniki niemieckie wychodzące w guberniach nadbałtyckich, chwyciły się więc ostatecznego środka samoobrony i zaapelowały do opinii publicznej. Ogłosiły one deklaracyę, z której przekonać się można, że położenie rozpaczliwe w guberniach nadbałtyckich ma dużo analogii ze stosunkami panującymi w Królestwie Polskiem. To samo krzewienie się terroryzmu, to samo wszechwładne panowanie bandytów i ten sam, w walce z anarchią, brak zaufania rządu do miejscowego społeczeństwa. A jednak, i tu i tam, bez współudziału społeczeństwa o przywróceniu normalnych stosunków nie może być mowy. Represya wojskowa w najlepszym razie tłumi na okres czasu mniej lub więcej długi, zewnętrzne objawy anarchii, nie zdoła jednak wyleczyć skutecznie choroby, nurtującej w sposób tak straszliwy cały organizm państwowy.

Rossya korzysta na razie z chwilowej ciszy i przygotowuje się do wyborów do Dumy. Stronnictwa rozpoczynają już narady nad przyszłem ukształtowaniem ciała ustawodawczego, a działalność ich przyspieszą jeszcze pogłoski, przewidujące bliskie ukazanie się ukazu carskiego, odnoszącego się do wyborów.

Według *Birż. Wied.*, ukaz ten ukaże się wówczas, gdy ostatecznie zadecydowany będzie termin nowych wyborów, co prawdopodobnie nie nastąpi wcześniej, jak w listopadzie. Nowe przepisy nie zmienią wcale głównych zasad dotychczasowego prawa wyborczego.

Co się tyczy kampanii przedwyborczej, to nie są przewidywane żadne zmiany w porównaniu z pierwszym okresem wyborczym. Wolność słowa nie będzie krępowaną, o ile mowcy nie będą nawoływali do obalenia obecnego ustroju państwowego. Wszelka zaś, nawet najostrzejsza krytyka władz rządowych, będzie dozwoloną.

Centralny komitet „kadetów" odbył w zeszłym tygodniu obrady w jednem z mieszkań prywatnych w Petersburgu. Stronnictwo to przygotowuje się również do zjazdu, na którym ma być postanowiony plan przyszłego działania stronnictwa. Zjazd odbędzie się w dniu 6 października, według wszelkiego prawdopodobieństwa w Sztokholmie. Zamieszczona w dziennikach rossyjskich wiadomość, że rząd szwedzki odmówił pozwolenia na urządzenie zjazdu, nie sprawdza się. „Kadeci" nie zwracali się wcale do władz szwedzkich z taką prośbą, ponieważ według praw obowiązujących w Szwecyi, wystarczającem będzie zawiadomienie władz miejscowych o zjeździe na kilka godzin przed otwarciem obrad.

Stronnictwo „pokojowego odrodzenia" ukonstytuowało się również w dniach ostatnich. Prezydentem wybrano hr. Heydena, wiceprezydentem Bajdaka. — Stachowicz i Lwow weszli do zarządu. Postanowiono także, aby kongres „październikowców" i stronnictwa „pokojowego odrodzenia" odbył się dnia 23 października.

Ukaz carski nie zaskoczy więc nikogo. Wszystkie stronnictwa będą gotowe do dalszej pracy.

Głód w Rossyi południowej.

Z rozległych nizin na północ od morza Kaspijskiego, pomiędzy Wołgą a Uralem, dochodzą zatrważające wieści o szerzącym się tam głodzie. Zapomogi rządowe za skąpe w stosunku do ogólnej nędzy, nie zapobiegły złemu. Większość nadesłanego ziarna i pieniędzy rządowych nie dotarła zresztą do nędzarzy, tonąc w kieszeniach czynownictwa rossyjskiego, tak, że głód obejmuje coraz więcej miejscowości, coraz więcej zabiera ofiar.

Gubernia samarska ginie wprost z nędzy. Popi zwrócili się o pomoc do Czerwonego Krzyża, przedstawiając w najczarniejszych barwach niedolę mieszkańców. Wiele rodzin jada dwa lub trzy razy na tydzień, a skorbut i tyfus dziesiątkują chorych. Rząd wysłał wprawdzie kilka wagonów zboża, lecz zboże to było stoczone przez robactwo i niezdatne do użycia.

Wskutek długotrwałego nieurodzaju i klęsk elementarnych włościanie wysprzedają bydło za bezcen i uciekają tłumnie z okolic nawiedzonych głodem. Pozostali wzbraniają się znów płacić podatków, a cyrkularz nadesłany z Petersburga i nakazujący represyę wojskową, celem zmuszenia opornych do danin na rzecz ziemstwa, ogłoszony na razie w gubernii odeskiej, wywoła niewątpliwie w Samarze i w całym pasie głodowym rozruchy. Poleje się więc znów krew niewinnych i nowa spadnie klęska na ziemię samarską.

Zamknięcie sejmu finlandzkiego.

Przed kilkoma dniami zamknięto orędziem carskiem sejm finlandzki.

Był to ostatni sejm, oparty o dawne stosunki i tradycye historyczne, a reprezentowane w nim były dwie narodowości i cztery stany. Sejm obradował przez dziesięć miesięcy i dokonał całkowitego przeobrażenia stosunków politycznych Finlandyi.

Po manifeście carskim, który zniósł wszystkie, poprzednio wydane zarządzenia rusyfikacyjne, sejm zdobył obszerne pole działania. Ogromna masa ludności domagała się przedewszystkiem dalej jeszcze idącego rozszerzania praw politycznych i swobód obywatelskich, a sejm finlandzki pochodzący z członków zasiadających tam dziedzicznie lub wybranych przez cztery stany, stanął na wysokości chwili i uczynił zadość powszechnemu życzeniu narodu przekształcając zupełnie ustrój autonomiczny Finlandyi.

Odtąd kraj ten posiada reprezentacyę ustawodawczą jednolitą i jednoizbową, wyszłą z powszechnego prawa wyborczego.

Demokratyzacya sejmu nie obeszła się bez oporu i walki w łonie sejmu. Finlandczycy dokonali jednak dzieła tego bez gwałtownych wstrząśnień i bez interwencyi czynników niepowołanych, a niebezpiecznych.

Sejm pracował przez dziewięć miesięcy niezmordowanie, uchwalając szereg ustaw, zabezpieczających prawa i swobody obywatelskie: wolność słowa, wolność prasy i zgromadzeń, stowarzyszeń i związków, a wszystkie te uchwały uzyskały sankcyę carską. W rezultacie posiada Finlandya najliberalniejszą, najbardziej demokratyczną konstytucyę w całej Europie, a obejmuje ona nawet przyznanie praw politycznych kobietom.

Wyniki tej polityki Rossyi wobec Finlandyi były nadzwyczaj pomyślne. Kraj stał się wzorem ładu, porządku i bezpieczeństwa, a mógł stać się ogniskiem rewolucyi, punktem oparcia dla wszystkich żywiołów niezadowolonych. Dodatnia ta działalność sejmu znalazła też uznanie w orędziu carskiem, które podniosło „takt, wiedzę i bezstronność" pracy członków ciała ustawodawczego Finlandyi.

Z Krety.

Reprezentanci czterech państw opiekuńczych oświadczyli oficyalnie greckiemu prezydentowi ministrów, że państwa te przyjmują do wiadomości propozycyę króla greckiego co do zamianowania Zaïmisa naczelnym komisarzem Krety. Zaïmis uda się wobec tego w tym jeszcze tygodniu statkiem pancernym „Psara" na Kretę.

Oświadczenie państw ogłoszono w Kanei urzędownie. Równocześnie pojawiła się proklamacya ks. Jerzego, która brzmi następująco: „Kreteńczycy! Ogłoszone oświadczenie państw opiekuńczych przyznaje królowi Grecyi prawo, aby w przyszłości czynił propozycye co do mianowania naczelnego komisarza Krety. Przyznanie to zbliża nas do ostatecznego, a tak upragnionego załatwienia sprawy kreteńskiej. Dozwala mi ono, abym w porozumieniu z królem i w myśl jego instrukcyj opuścił wyspę z czystem sumieniem, gdyż spełniłem swoją powinność wiernie wobec ojczyzny i z sercem pełnem nadziei, że w niedalekiej przyszłości zawita dzień, w którym upragnione nasze życzenia spełnią się całkowicie. Jestem przekonany, iż przesiąknięci szczerym i prawdziwym patryotyzmem, pojmiecie pobudki, jakie mnie skłoniły do opuszczenia wyspy i że uszanujecie lojalnie wolę czterech państw opiekuńczych".

Czas trwania funkcyj przyszłego naczelnego komisarza Krety został oznaczony na lat pięć. Dziennik grecki *Empros* dowiaduje się, iż ks. Jerzy zaczeka na przyjazd Zaïmisa i przyjmie nowego szefa rządu kreteńskiego w nowej jego siedzibie. Następnie

odbędzie się w rezydencyi w Chalepie bankiet, poczem ks. Jerzy odpłynie na pancerniku „Psara“ do Aten.

W ten sposób zakończy się ważny rozdział historyi Krety. Z wyjazdem ks. Jerzego przyznać należy, iż nie spełniły się te nadzieje, jakie przywiązywano do jego rządów. Państwa opiekuńcze sądziły, że na wyspie nastąpi nowa era, era spokoju i rozwoju Krety, sądziły także, iż Kreteńczycy przestaną domagać się przyłączenia do Grecyi, z tego choćby względu, że dano im księcia greckiego z władzą prawie królewską. A z tego faktu wnosić mogli, iż oficyalne przyłączenie Krety do Grecyi, nie przedstawi żadnych trudności skoro tylko polityczne wypadki na to pozwolą. Kreteńczycy nie chcieli jednak cierpliwie czekać. Ekonomiczne stosunki wyspy stawały się nadto coraz trudniejsze, a ciała ustawodawcze przestały funkcyonować, stając się tylko widownią demonstracyj przeciw państwom opiekuńczym. Ks Jerzy oświadczył wreszcie, iż stosunki na Krecie zmuszają go do ustąpienia. Państwa opiekuńcze: Anglia, Francya, Włochy i Rossya, które uzyskać miały przyzwolenie Austro-Węgier i Niemiec, niechciały się zgodzić na żadną terytoryalną zmianę Krety a to dlatego, aby jak najdłużej utrzymać *status quo* rzekomej władzy zwierzchniczej sułtana. Po długich dyplomatycznych rokowaniach zgodzono się wreszcie na przyznanie królowi greckiemu prawa wyboru naczelnego komisarza Krety. Wybór — jak wiadomo — padł na Zaimisa. W ten sposób stało się częściowo zadość domaganiom się Krety, która stała się faktycznie prowincyą Grecyi, z własnem prawem samorządu. Porta protestowała przeciw temu u mocarstw lecz nadaremnie. Kreta nie jest bowiem oficyalnie przyłączona do Grecyi, rozpoczyna się tylko dla niej nowy rozdział historyi, który będzie może szczęśliwszy od poprzednich.

KRONIKA.

Lwów, 28 września.

— **Kalendarz.**

Sobota (29 września):

Michała Archanioła. — Dadziboga. — Josafata.

Wschód słońca o godzinie 5·27 rano, zachód słońca o godzinie 5·01 po południu.

Niedziela (30 września):

Hieronima. — Imisława. — Sofii mucz.

Wschód słońca o godzinie 5·28 rano, zachód słońca o godzinie 4·59 po południu.

Poniedziałek (1 października):

Remigiusza. — Znatysława. — Ewmenya.

Wschód słońca o godzinie 5·29 rano, zachód słońca o godzinie 4·57 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, piątek: w Galicyi wschodniej i na Bukowinie: Przeważnie pochmurnie, wietrzno, chłodno, później pogoda lepsza; w Galicyi zachodniej: Pochmurnie, przytem wiele słoń a, słabe wiatry, chłodno, później pogoda lepsza.

— **Wiadomości osobiste.** Dyrektor galicyjskiej Kasy oszczędności, p. Antym Nikorowicz, wyjechał do Szwajcaryi, celem poratowania ciężko nadwerężonego zdrowia. Zastępuje go dr. Edward Stroynowski.

— **Jubileuszowa wystawa pszczelniczo-ogrodnicza we Lwowie.** Dziś o godzinie 11 przed południem w pałacu sztuki na placu powystawowym otwarta została pod protektoratem P. Namiestnikowej Andrzejowej hr. Potockiej i JE. P. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego jubileuszowa wystawa pszczelniczo-ogrodnicza, urządzona przez zarząd centralny Zjednoczonego gal. Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa.

W uroczystem jej otwarciu wzięli udział: JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, Wiceprezydent Namiestnictwa Włodzimierz hr. Łoś, radcy Dworu: dr. Dembowski i Zaleski, prezydent miasta p. Michalski, prezes galic. Towarzystwa gospodarskiego p. Brykczyński, grono radnych m. Lwowa, wystawcy, oraz dość liczna publiczność.

Otwierając wystawę, przemówił do zebranych prezes Towarzystwa, prof. dr. Ciesielski, wykazując w dłuższem swem przemówieniu potrzebę urządzania podobnych wystaw i wskazał na rozwój i działalność Towarzystwa.

Następnie zwiedzali zaproszeni goście wystawę. Obejmuje ona trzy działy: owocowy, warzywny (wspaniale reprezentowany, mimo, że tegoroczne lato nie było pomyślne, i dział kwiatowy. Nadto nadesłano bardzo piękne okazy z działu pszczelniczego. Dobrze przedstawia się kwieciarstwo i dział ogrodnictwa ozdobnego. W wystawie tego działu wzięły udział największe zakłady ogrodnicze krajowe i liczni amatorowie z prowincyi i ze Lwowa. Także wszystkie działy sadownictwa przedstawiają się bardzo pięknie: są tu reprezentowane liczne zakłady krajowe (Zaleszczyki, Tarnów, Limanowa) ogrody prywatne, jak książąt Sanguszków, bar. Brunickiego i i., zakłady handlowe pp.: Drobnera, Starka, Klimowicza Jana, Wolińskiego, Fregego, braci Niemczewskich. Także liczni inni hodowcy i amatorowie wystawili tu swoje cenne okazy.

Z ogrodów JE. P. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego nadesłano bardzo piękne okazy warzyw, owocowych drzew karłowatych w wazonach, pędzone szparagi, truskawki i poziomki w wazonach, wspaniałe okazy jabłek i gruszek.

Pp. Niemczewscy z Okopów koło św. Trójcy przedstawili okazy w dziale owocowym, a Julian bar. Brunicki z Podhorzec koło Stryja warzywa, wyhodowane z nasion, jakie galic. Towarzystwo gospodarskie rozdziela między rolników, celem wyrugowania z kraju obcych nasion.

W wystawie wzięły nadto udział rozmaite szkoły krajowe tak wyższe jak i niższe.

W dniach 29 i 30 bm. tudzież 1 października b. r. odbędą się w Muzeum botanicznem Uniwersytetu lwowskiego fachowe obrady kół nauczycielskich z zakresu nauki zręczności i nauki kursów rolniczych, oraz ogrodnictwa i pszczelnictwa, na podstawie zgłoszonych referatów przez osobistości znane w kraju ze swej wydatnej działalności w dziedzinie powyższych nauk, jak pp. dra Ciesielskiego, radcę Spisa, dra Golińskiego, Kurowskiego, ks. Głodzińskiego, St. Szarka, Bruchnalskiego, Dubrowskiego, Piotrowskiego, Tażbierskiego. — Przez pierwsze dwa przedpołudnia pomienionych dni toczyć się będą obrady w sekcyach, trzeciego zaś dnia na posiedzeniu plenarnem przy udziale delegatów z pośród nauczycielstwa całego kraju. Uczestniczyć w obradach mogą także osoby z poza sfer nauczycielskich, które żywiej interesują się powyższemi sprawami.

Chcąc ułatwić młodzieży szkolnej zwiedzenie wystawy, uchwalił Zarząd Centralny Towarzystwa zniżyć cenę wstępu na 10 halerzy tak dla uczniów (uczenic) szkół ludowych, jakoteż średnich. — Zniżenie to wszakże będzie ważne tylko na godziny przedpołudniowe od 9 do 1 i jedynie wtedy, gdy uczniowie (uczenice) będą zwiedzali wystawę gremialnie pod przewodnictwem grona nauczycielskiego.

— **Ankieta w sprawie drożyzny mięsa.** Zwołana na wczoraj przez prezydyum miasta ankieta ze sfer rzeźniczych miasta miała w pierwszym rzędzie na celu zaznajomienie prezydyum miasta z istotnymi powodami podrożenia mięsa. Obecni na ankiecie przedstawiciele rzeźników lwowskich jednogłośnie stwierdzili, iż przyczyną niepomiernego wzrostu cen mięsa jest podniesienie się cen bydła rzeźnego. Ceny te — zdaniem rzeźników — wzrosły w ostatnich czasach tak ogromnie, iż wzrost cen mięsa wcale nie jest proporcyonalny do wzrostu cen bydła. W końcu oświadczyli rzeźnicy, iż w najbliższym czasie nie zanosi się na dalsze podwyższenie cen mięsa.

Nowe poczekalnie tramwayowe. Magistrat uchwalił wybudować na końcowych stacyach tramwayu elektrycznego dwie poczekalnie, mianowicie pod rogatką Łyczakowską i koło parku Kilińskiego. Poczekalnie te będą kosztowały około 14.000 koron, a wykonane zostaną, podobnie jak kilka poprzednich, w warstatach lwowskiej kolei elektrycznej.

Dla Tow. »Ochrona młodzieży« we Lwowie, które od kilku lat rozwija nader skuteczną i gorliwą działalność w opiece nad młodzieżą szkolną, uchwaliła wczoraj sekcya finansowa Rady miejskiej subwencyę w kwocie 200 K. na wydawnictwa Towarzystwa z dziedziny hygieny. Towarzystwo wydało już fachowe publikacye o szkodliwym wpływie alkoholu, jakoteż o zgubnych skutkach przedwczesnego życia płciowego.

Drogomistrze miejscy we Lwowie, których jest kilku, otrzymają — w myśl wczorajszej uchwały sekcyi finansowej 20-procentowe podwyższenie płacy, z policzeniem wstecz od 1 stycznia roku zeszłego (1905). Taką samą podwyżkę przyznała sekcya maszyniście walca parowego. Funcyonaryusze ci pobierają wynagrodzenie zbliżone do wynagrodzenia woźnych. Podwyżka ich poborów uzasadniona jest drożyzną, jakoteż faktem dokonanego już podwyższenia wynagrodzenia robotnikom drogowym.

»Dziki rów«. Sekcya techniczna Rady miejskiej uchwaliła zasklepić t. zw. „dziki rów“ na Stryjskiem na przestrzeni 170 metrów bieżących kosztem 31.000 kor. W jednej trzeciej części do kosztów tych przyczynią się właściciele sąsiednich gruntów. Przez grunta p. Jaskólskiego wycięta będzie następnie ulica długa, która sięgać będzie aż do Pełczyńskiej.

Kioski na placu powystawowym. Ze względu na to, że plac powystawowy cieszy się coraz większą sympatyą z roku na rok mieszkańców stałych i gości przyjezdnych, kupcy nasi starają się o to, by mogli tam mieć swoje stałe miejsca sprzedaży towarów pokupnych podczas przechadzek i zabaw. Budy drewniane, jakie stawia się tam na ten cel od wypadku do wypadku, są szpetne i nietrwałe, a zbudowane rzędem, gęsto obok siebie, psują malowniczość placu i parku. Sekcya finansowa Rady miejskiej postanowiła tedy kwestyi tej bliższą poświęcić uwagę i zwołać w tym celu ankietę, dla omówienia sprawy pod względem technicznym, architektonicznym i finansowym.

— **Lwowska Izba handlowa i przemysłowa** odbędzie posiedzenie w poniedziałek, dnia 1 października b. r., o godzinie 6 wieczorem.

— **Z kolei.** Z dniem 1 października 1906 otwiera się na kolei lokalnej Skawce-Siersza-Wodna pomiędzy przystankiem Woźnikami a stacyą Spytkowicami przy klm. 28·158 nowy przystanek osobowy Trzebieńczyce dla ruchu osobowego i pakunkowego. Bilety jazdy będą wydawali konduktorzy w pociągach, należytość za pakunki z Trzebieńczyc będzie się opłacało w stacyi oddawczej. Czasy odjazdu pociągów zatrzymujących się na tym przystanku są już uwidocznione w ściennym i kieszonkowym rozkładzie jazdy, ważnym od 1 maja b. r.

— **Z obrony krajowej.** Radcami rachunkowymi obrony krajowej zamianowani radcy rachunkowi w departamencie rachunkowym obr. kraj. Ministerstwa obrony krajowej Daniel Tałpaszcz, kapitan rachunkowy w stanie ewidencyi 18 pp. obr. kraj. przy intendenturze komendy obr. kraj. w Przemyślu; Marcin Seidl, kapitan rachunkowy w stanie ewidencyi 4 pp. obr. kraj., przy intendenturze komendy obr. kraj. we Lwowie i Ludwik Henrici przy intendenturze komendy obr. kraj. w Krakowie.

— **Towarzystwo kolonii rymanowskiej** odbyło wczoraj walne zgromadzenie, na którem postanowiono wybrać komisyę z poza grona wydziału. Ma ona zbadać i księgi bilanse za ubiegłe lata i zdać sprawozdanie swoje na walnem zgromadzeniu. Po przeprowadzeniu dyskusyi, nad zmianą statutu postanowiono, aby zaraz po zatwierdzeniu tych statutów zwołać walne zgromadzenie, celem wyboru nowego zarządu.

— **Proces o »Polonię Irredentę«.** Przed tutejszym trybunałem handlowym odbył się wczoraj proces Andrzeja Niemojewskiego przeciwko p. Bernardowi Połonieckiemu, właścicielowi Księgarni Polskiej o wydanie „Polonii Irredenty“ z włączeniem do niej znanego wiersza „Suplikacye“ P. Połoniecki zobowiązał się wydać nową edycyę „Polonii Irredenty“, „Suplikacyj“ wydrukować jednak nie chciał. wyrzucając je w toku druku, ze względu na ich treść, ztąd też powstał proces. Po przesłuchaniu p. Połonieckiego i zastępcy prawnego p. Niemojewskiego, trybunał odroczył rozprawę na dzień 21 listopada i postanowił wezwać do niej osobiście p. Niemojewskiego, ażeby przez przesłuchanie stron wyświetlić należycie stan sprawy.

△ **Kronika policyjna.** Z mieszkania p. Rebeki Spieglowej, zamieszkałej przy ulicy Łyczakowskiej l. 10, skradziono wczoraj leżące w szafie płótno.

Aresztowano wczoraj zarobnika Stanisława Bielińskiego, który jeszcze przed rokiem sprzeniewierzył bal mąki na szkodę handlarza Mojżesza Ewingera, sprzedał mąkę jakiemuś izraelicie za 20 kor i wyjechał do Przemyśla.

Z mieszkania p. Kosińskiego przy ulicy Łyczakowskiej l. 24 skradziono wczoraj obrus, 24 serwet, znaczonych literami M. F., i narzutkę.

Pod zarzutem kradzieży gotówki i garderoby, wartości 200 koron, na szkodę p. Fryderyka Münzera aresztowała policya dwie służące: Katarzynę Müllerównę i Teklę Fedynę.

Za kradzież cegieł z budowy p. Podhorodeckiego przy ul. Supińskiego aresztowano zarobnika Mikołaja Kulika.

— **Zmarli** w ostatnich dniach we Lwowie: Włodzimierz Chaberski, dyrektor Towarzystwa zaliczkowego, w 70 r. życia; Jan Kuczyński, dozorca Zakładu karnego dla mężczyzn, w 26 r. życia; Jan Gołębski, właściciel dóbr, w 76 r. życia; Stanisław Mrozowicki, w 82 r. życia; Franciszek Ksawery Śliwiński, kontrolor kas kolei państwowej, w 50 r. życia.

W Wiedniu: dr. Michał Rosen, długoletni współpracownik *Pol. Corr.*, w 69 r. życia.

W Rzeszowie: Jan Halagarda, profesor gimnazyalny, w 60 r. życia.

W Siekłówce: Salomea z Hupków Bielańska, właścicielka dóbr Łajsce.

W Berlinie: Maks Loewenfeld, znany aktor i b. dyrektor nowego berlińskiego teatru, w 58 r. życia.

— **Rada m. Krakowa** odbyła wczoraj dłuższe posiedzenie pod przewodnictwem prezydenta dr. Leo, który zdał sprawę z przeprowadzonych w czasie feryj robót i wskazał program prac ważnych, które w najbliższej przyszłości czekają Radę. Następnie toczyła się dyskusya nad drożyzną mięsa. Dyskusyi nie wyczerpano, toczyć się będzie więc dalej na najbliższem posiedzeniu.

— **Rozprawę karną** przeciw p. Zygmuntowi Klemensiewiczowi o obrazę czci prof. dr. Bujwida odroczono — jak donoszą z Krakowa — na czas nieoznaczony, celem przesłuchania nowych świadków. Dokończenie rozprawy ma nastąpić jeszcze w bieżącej kadencyi, około 7 października.

— **Salon »Ars« w Krakowie,** który w tych dniach wzbogacił swoje zbiory nowemi lub nieznanemi dziełami: Juliusza Kossaka, O. Boznańskiej, L. Wyczółkowskiego, K. Pochwalskiego i kilku młodszych artystów, wystawił również bardzo interesujące prace dekoracyjne p. Leona Łuskiny, artysty-malarza, b. ucznia Akademii petersburskiej, a zarazem oficera armii rossyjskiej. P. Łuskina walczył na Dalekim Wschodzie, a ciężko raniony kilkakrotnie, udać się musiał na długą kuracyę naprzód do Cannes, następnie do Zakopanego. Tu, powoli zaczyna przychodzić do sił i zdrowia, więc chwycił za pędzel i maluje górskie widoki. Przy tem, idąc za przykładem jednego z krakowskich artystów, który układa kompozycye swoje z wystrzyganych kawałków kolorowego papieru, stworzył sam inny, indywidualny rodzaj zdobnictwa. Oto na grubem, góralskiem płótnie lub suknie, wyobrażającem śniegiem zasypane doliny w pośród Tatr, naszywa wypukłe wycinanki z barwnych materyałów lnianych lub wełnianych, tworzących bardzo poprawnie narysowane drzewa, krzewy, skały, ptaki, a nawet postacie ludzkie, złączone z sobą harmonijnie w artystyczną całość. Obrazy jego w ten sposób wykonane, zamieniają się w śliczne kobierczyki ścienne, makaty, fryzy pokojowe i pokrycia na meble. Prawdziwi znawcy wyrażają się o pracach tych z wielkiem uznaniem.

— **Nowa kolej lokalna.** W Czechach ukończono budowę nowej, liczącej 10 km. długości linii kolei lokalnej Rossbach-Adorf, łączącej saskie koleje państwowe z austryackiemi, a ruch na tejże obejmuje Państwo na rachunek Towarzystwa kolejowego. Nowa ta linia stać będzie pod zarządem kierownictwa ruchu w Asch, względnie dyrekcyi kolei w Pilznie, która odtąd administrować będzie liniami kolejowemi o łącznej długości 1.535 km. Z chwilą otwarcia ruchu na tej nowej kolei, wynosić będzie ogólna długość sieci kolejowej państwowej 13.315·194 km.

Na krótki czas przed otwarciem tej linii wydarzył się na niej smutny wypadek, opłacony życiem ludzkiem. W czasie objazdu linii najechał w silnym spadku ciężko naładowany wózek kolejowy na inny poprzedzający go, na którym jechali urzędnicy budowy. Zderzenie nastąpiło tak niespodziewanie, że jadący tylko z narażeniem życia ratowali się zeskakiwaniem w czasie szalenie szybkiej jazdy. Skok taki przypłacił jeden z inżynierów przedsiębiorstwa budowy życiem, upadł bowiem na tor tak nieszczęśliwie, że pędzący za nim wózek odciął mu głowę od tułowia. Inni uczestnicy tej fatalnej jazdy ponieśli lżejsze lub cięższe obrażenia, a pomiędzy niemi znajduje się rodak nasz p. Ludwik Rapaport, inspektor kolei państwowych w Rossbach, który odniósł silne obrażenie potylicy przy znacznym upływie krwi.

— **Powiesił się i zastrzelił się!...** W Badenie w parku wojskowego zakładu kąpielowego powiesił się, a następnie strzelił do siebie z rewolweru dwukrotnie w prawą skroń 22-letni Gotthard Scherl, syn portyera tego zakładu. Powodem rozpaczliwego kroku była nieuleczalna choroba.

— **Morderczyni** służącej Maryi Maierównej, Fryderyce Zellerównej, wskutek Najw. ułaskawienia, zamienił Najw. Trybunał kasacyjny w Wiedniu karę śmierci na 20-letnie ciężkie więzienie, obostrzone ciemnicą i postem w dniu 25 stycznia każdego roku, jako w rocznicę popełnienia zbrodni.

— **Mężobójczyni przed kratkami sądowemi.** Przed trybunałem sądu przysięgłych w Insbruku rozpoczęła się w poniedziałek rozprawa karna przeciw 40-letniej Ludwice Rutthoferowej, która w nocy z 29 na 30 kwietnia b. r. zamordowała swego męża Wilhelma, radcę sądu krajowego, 17 pchnięciami kuchennego noża.

— **Na cmentarzu w Penzingu** koło Wiednia usiłował onegdaj przed południem odebrać sobie życie dwoma wystrzałami z rewolweru, skierowanymi w prawą skroń, 74-letni kapitan w pensyi, Karol Thoma. Powód samobójstwa nieznany.

— **Śmiertelny upadek z konia.** Lekarz pułkowy 23 pułku obrony krajowej w Sebenico, dr. Norbert Tamino, jadąc onegdaj na koniu, spadł z niego tak nieszczęśliwie, że na miejscu wyzionął ducha.

— **Pomnik Maurycego Jokaja** został w tych dniach odsłonięty na górze Szechenyi'ego w pobliżu Badapesztu.

— **Statystyka zamachów.** *Warsz. Dniew.* w artykule „Smutna statystyka“, zaznacza, że w Warszawie zabito i zmarło z ran: żołnierzy: w czerwcu 2, w lipcu 2, w sierpniu 8, razem 12; żandarmów: w czerwcu 1, w lipcu 2, w sierpniu 2. razem 5; policyantów: w czerwcu 9, w lipcu 7, w sierpniu 13, razem 28. Rannionych, ale żyjących, było: wojskowych: w czerwcu 2, w lipcu 7, w sierpniu 18, razem 27; żandarmów: w czerwcu 3, w lipcu 1, w sierpniu 2, razem 6; policyantów: w czerwcu 5, w lipcu 4, w sierpniu 13, razem 22.

Kronika prowincyonalna.

§ W Zakopanem bawiło do 17 września b. r. ogółem osób 8836.

§ W Tarnowie rozpoczęto w tych dniach budowę domu dla nieuleczalnych. Dom

ten pomieści na razie 28 łóżek. Kosztorys domu obliczono na przeszło 54.000 kor.

§ Śmiertelny wypadek na kolei. Z Ottynii donoszą: Dnia 25 b. m. o godz. 10 wieczorem stały na stacyi dwa pociągi ciężarowe, szybujące. Na stacyę przyjechał 32-letni obywatel p. Jełowicki z Chlebiczyna, a sądząc, że to pociąg osobowy, przelazł popod zamkniętą rampę i podszedł do wagonów. W tej chwili wagony ruszyły, a nieszczęśliwy dostał się pod koła i został na wpół przecięty. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Kronika zagraniczna.

* Jubileusz Uniwersytetu w Aberdeen. Z okazyi 400-letniego jubileuszu Uniwersytetu w Aberdeen otrzymali tytuł honorowych doktorów: prof. Goldziher z Budapesztu, prof. Hueppe z Pragi, prof. Kostanecki z Krakowa i prof. Schipper z Wiednia.

* Filibert Audebrand, nestor piśmiennictwa francuskiego, umarł w zeszłym tygodniu w Paryżu, przeżywszy lat 91. Po ukończeniu studyów pracował jako sprawozdawca i stenograf w parlamencie; równocześnie umieszczał swe prace literackie w odcinkach rozmaitych dzienników. Wraz z Henrykiem de Kock wystawił sztukę *Le panier de pêches*. Pozostawił po sobie cały księgozbiór powieści. Do bardzo poczytnych należały: „Dzisiejsze małżeństwa" i „Oczy czarne i błękitne". Zmarł w zapomnieniu w małym domku przy Montmartre. Gdy miał lat 72, zaszczycono go krzyżem legii honorowej. Jeszcze na kilka dni przed śmiercią wspominał o Dumasie, Teofilu Gautier, Gerardzie de Nerval i Henryku Heinem, z którymi łączyły go węzły przyjaźni. Do chwil ostatnich zachował świeży umysł.

* Samobójstwo dyrektora Kasy oszczędności. Z Bukaresztu donoszą: Dyrektor generalny Kasy depozytowej i oszczędności Bladoianu popełnił samobójstwo, rzuciwszy się z okna swego mieszkania. Chorował on na serce i neurastenię.

* Deszcze i burze. Z Nowego Jorku donoszą: W południowych stanach Luisiana, Mississipi i Georgia deszcze i burze wyrządziły wielkie szkody. Miasto San Orlean zalane.

Notatki literacko-artystyczne.

»Polnische Post«. Wyszedł już — jak nam z Wiednia donoszą — pierwszy numer tego zapowiedzianego w lecie, tygodnika polskiego w języku niemieckim. Wydawnictwo przedstawia się interesująco. Oprócz artykułu wstępnego na temat rokowań ugodowych z Węgrami i stanowiska Koła polskiego w tej sprawie, znajdujemy tu legendę Kazimierza Tetmajera o „Zeusie i poecie" w doskonałem tłumaczeniu, artykuł prof. dra Augusta Sokołowskiego o szkolnictwie w Galicyi, dalej przegląd polityczny, list S. T. Leskiego z Krakowa, list teatralny Juliusza Tennera ze Lwowa, artykuł o galicyjskim przemyśle naftowym, wiadomości z dziedziny naszego życia artystycznego i t. d. Treść numeru jest, jak z tego zestawienia widać, bogata, a wydawnictwo zapowiada się bardzo poważnie i może być istotnie bardzo pożytecznem. Wydawcami są — jak wiadomo — redaktorowie Adam Nowicki i radca cesarski O. Obogi. Obowiązkiem społeczeństwa naszego jest poprzeć ich usiłowania.

Repertoar Teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek, po raz drugi, „Ach to Zakopane", krotochwila w 3 aktach C. Kraatza i Neala, przerobił Adolf Walewski.

W sobotę o godz. 3·30 po poł. „Piękna Marsylianka", sztuka w 4 aktach P. Bertona.

W sobotę o godz. 7·30 wieczorem po raz trzeci „Żyd polski", opera w 2 aktach (4 odsłonach) K. Weissa.

W niedzielę o godz. 3·30 po poł. „Tyrolka", operetka w 3 aktach E. Eyslera.

W niedzielę o godz. 7·30 wieczorem, po raz trzeci, „Ach to Zakopane", krotochwila w 3 aktach C. Kraatza i M. Neala, przerobił A. Walewski.

W poniedziałek, po raz pierwszy (wznowienie), „Chory z urojenia", komedya w 3 aktach Moliera, z p. Fiszerem w roli tytułowej.

We wtorek, po raz siódmy i ostatni, „Orfeusz w piekle", opera komiczna w 4 aktach J. Offenbacha.

We środę, po raz pierwszy, „A Pippa tańczy!" (Und Pippa tanzt), baśń huty szklanej w 4 aktach Gerharda Hauptmana, tłumaczył Artur Schröder. W przedstawieniu biorą udział pp.: Irena Trapszo, Kozłowska, Adwentowicz, Antoniewski, Chmieliński, Hierowski, Sosnowski, Szobert, Wysocki, Kliszewski, Leńczewski, Kosiński, Bielecki i Ruszczyc.

We czwartek, po raz pierwszy (wznowienie): „Lalka" (La Poupée), operetka w 3 aktach (4 odsłonach) M. Ordonneau, muzyka E. Audran'a. Nowa wystawa.

W piątek, po raz drugi, „A Pippa tańczy!", baśń huty szklanej w 4 aktach Gerharda Hauptmana.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

P. Minister Wyznań i Oświaty ustanowił szóstą posadę krajowego inspektora szkolnego dla szkół ludowych w Galicyi, oraz drugą posadę okręgowego inspektora szkolnego dla okręgu lwowskiego zamiejskiego.

Rada szkolna krajowa zezwoliła Zgromadzeniu SS. Opatrzności pod wezwaniem św. Teresy we Lwowie na otwarcie prywatnej 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. św. Teresy, począwszy od roku szkolnego 1906/7; wyłączyła gminę Wolę dębowiecką, w okręgu jasielskim, z zakresu szkolnego w Załężu i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Woli dębowieckiej; gminą Brusno nowe, w okręgu cieszanowskim, z zakresu szkolnego w Bruśnie starem i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Bruśnie nowem; zorganizowała 4-klasową szkołę ludową męską im. Konarskiego i 4-klasową szkołę ludową żeńską im. Klementyny Tańskiej w Nowym Sączu; 2-klasową szkołę w Rybarzowicach, w okręgu bialskim; 1 klasowe szkoły ludowe: w Staroniwie, w okręgu rzeszowskim; w Jaszczurowej, w okręgu strzyżowskim; w Nowej wsi czudeckiej, w okręgu strzyżowskim; w Zalipiu, w okręgu dąbrowskim; w Piotrowie, w okręgu horodeńskim; w Zielenicy ad Zielona, w okręgu nadwórniańskim; przekształciła: 3-klasową szkołę w Siemianówce, w okręgu lwowskim zamiejskim, na 4-klasową; 1-klasowe szkoły na 2-klasowe: w Kujdańcach, w okręgu kołomyjskim; w Debesławcach, w okręgu kołomyjskim; w Hordyni, w okręgu samborskim; postanowiła budowę 1-klasowej szkoły w Chłopówce, w okręgu husiatyńskim, przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego; tudzież przyznała gminie Lubelli, w okręgu żółkiewskim, bezprocentową pożyczkę w kwocie 3.500 koron na rekonstrukcyę budynku szkolnego.

Nakładem wydawnictwa książek szkolnych w gmachu c. k. Namiestnictwa wyszły następujące dwa podręczniki do nauki religii grecko-katolickiej w języku ruskim:

1. „Serednyj katechizm", objętości 11 arkuszy druku. Cena egzemplarza oprawnego 80 halerzy.

2. „Bilszyj katechyzm", objętości $12^1/_4$ arkuszy druku. Cena egzemplarza oprawnego 1 korona.

Podręcznik „Serednyj katechyzm" używany będzie: a) w V-tej i VI-tej klasie szkół ludowych pospolitych 5- i 6-klasowych; b) w I. II. i III. klasie wszystkich szkół wydziałowych; c) w klasie przygotowawczej c. k. seminaryów nauczycielskich.

Podręcznik „Bilszyj katechyzm" będzie używany: a) w klasie I. i II. szkół średnich (gimnazyów, szkół realnych, liceów żeńskich); b) w klasie IV, i V. szkół wydziałowych żeńskich 5- i 6-klasowych; c) na kursach seminaryów nauczycielskich, a mianowicie na roku III.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć liczydło układu nauczyciela P. H. Glasgalla w poczet środków dozwolonych przy początkowej nauce rachunków w szkołach ludowych pospolitych. Cena liczydła 30 koron. Skład główny w administracyi wydawnictw Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie.

Rada szkolna krajowa postanowiła zalecić dziełko p. t. „Dr. Stanisław Goliński. Przeszczepianie drzew owocowych. Kraków, G. Gebethner i Spółka 1906. Cena egzemplarza 1 korona" — do bibliotek szkolnych okręgowych i do bibliotek szkół ludowych do użytku nauczycieli.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Rada generalna Banku austro-węgierskiego — jak donoszą z Budapesztu — na odbytem wczoraj posiedzeniu pod przewodnictwem gubernatora dra Leona Bilińskiego postanowiła podwyższyć stopę procentową o $^1/_2$ procent.

Austryaccy i węgierscy właściciele rafineryj nafty odbyli wczoraj w Budapeszcie konferencyę. Dziś zapadnie uchwała w sprawie ustanowienia cen na październik i kontyngentu.

Kartel cukrowy — jak donoszą z Wiednia — jest już podpisany. Cukrownia przeworska otrzymała 190.000 centnarów metrycznych kontyngentu rocznego, t. j. największy kontyngent ze wszystkich rafineryj.

OSTATNIA POCZTA.

Wspólny P. Minister skarbu br. Burian powrócił wczoraj do Wiednia z kilkutygodniowej podróży inspekcyjnej w krajach okupowanych.

Jak wiadomo, generalny austro-węgierski konsul w Salonice, p. Para, stara się stworzyć przyboczną Radę komercyalną przy tym konsulacie. Z tej okazyi piszą z Saloniki do *Pol. Corr.*:

„Salonika, jako klucz zbiorowego handlu Macedonii i Albanii, zasługuje na uwagę przemysłowców i eksporterów austro-węgierskich. Szuka się oddawna na wszystkie strony nowych rynków zbytu, a olbrzymie pole działalności i rozwoju przemysłu naszej Monarchii jest często lekceważone. W niektórych wypadkach przeocza się je zupełnie. Handel importowy i eksportowy koncentruje się w Salonice i przybiera coraz większe rozmiary, pomimo panujących tam niepokojów. Kraj przedstawia pole zbytu daleko większe, aniżeli przypuszczają. Niemcy, Włochy i Anglia usiłują owładnąć handlem, gdy przemysłowcy austro-węgierscy — z nielicznymi tylko wyjątkami — obawiają się konkurencyi. Droga od środowisk produkcyjnych Austro-Węgier do Saloniki nie jest daleką, należy więc przekonać się naocznie o panujących stosunkach i wynaleźć dzielnych, uczciwych zastępców, koniecznych dla obrotu handlowego z tymi krajami. Sfinansowanie interesów handlowych może odbywać się wygodnie i tanio, dzięki rozlicznym bankom. W miarę uspokojenia się kraju, na co długo czekać już nie trzeba, obrót handlowy z Monarchią przybierze wielkie rozmiary; kto zatem poprzednio nawiąże tam stosunki, ten żałować tego nie będzie. Niedalekim jest czas eksploatacyi naturalnych skarbów tych prowincyj, a działalność komercyalnej Rady przybocznej może niemałe usługi oddać w tym kierunku przemysłowi Monarchii.

Z wiarogodnego źródła donoszą z Belgradu, że prezydent ministrów Pasicz oświadczył wobec kilku posłów Skupczyny, iż rząd serbski zdecydował się nie czynić żadnych kroków, celem załagodzenia konfliktu cłowego, gdyż Rząd austryacki kieruje się względami politycznymi, a nie ekonomicznymi. Austro-Węgry dążą do obalenia rządu radykalnego, który obecnie istnieje w Serbii. Rozpoczną się natomiast rokowania handlowe z innemi państwami, a przekonają one Austro-Węgry, iż Serbia zdecydowana jest prowadzić politykę handlową samoistną i od nikogo nie zależną. Oświadczenie to Pasicza ma widocznie na celu odwrócenie uwagi od jego rokowań z agentem Schneidra w sprawie dostawy armat z fabryki w Creuzot. W związku z tem stoi również wyjazd pułkownika artyleryi Kassidolacza do Francyi. Jest on członkiem komisyi, rozpatrującej sprawę dostawy broni, a w czasie poprzednich konferencyj zaangażował się on najsilniej za systemem Schneidra.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 28 września. *(Tel. pryw.)* W rozpoczynającym się dnia 2 października Zjeździe prawników i ekonomistów polskich weźmie udział w obradach nad kwestyą emigracyi ks. Celichowski, misyonarz z Ameryki, który bawi tam od lat kilkunastu.

Wiedeń, 28 września. Koło polskie zebrało się dziś na posiedzenie o g. 11 przed poł. Na porządku dziennym dyskusya nad rozszerzeniem autonomii. Uchwalono poufność dla tych obrad. Na posiedzenie przybyli także prezes Koła polskiego w Sejmie czerniowieckim Krzysztof Abrahamowicz i pos. Gnoiński.

Graz, 28 września. Dziś rano pociąg pocztowy nr. 33, wychodzący ztąd o godz. 7 m. 22, najechał o godz. 7 m. 35 na stacyi Judendorf na pociąg towarowy nr. 139, przyczem trzy osoby zostały ciężko zranione, a pięć lekko.

Paryż, 28 września. *Gaulois* zamieszcza interview z Papieżem o ustawie separacyjnej. Ojciec św. oświadczył, że spełnił obowiązek, jaki nakłada nań dobro Kościoła i poważanie nauki katolickiej. Papież oświadczył dalej, że gdyby ustawodawcy francuscy pragnęli być dobrej wiary i odwrócić się od swego błędu, to znaleźliby w Rzymie pragnienie pojednania i zapomnienia. Jeżeli jednak szukać będą otwartej walki, to znajdą obronę nauki chrześciańskiej i praw Kościoła, który w wierze czerpać będzie najwyższą energię.

Paryż, 28 września. Do interviewu korespondenta *Gaulois* z Papieżem należy jeszcze dodać, że Papież oświadczył, iż póki Izba i senat nie przedsięwezmą koniecznych zmian w ustawie o rozdziale Kościoła od państwa, przez które zostałoby zapewnione strzeżenie praw Kościoła, to kompletne odrzucenie tej ustawy utrzymane zostanie w mocy.

Tanger, 28 września. W Nemours, w Algierze, panował silny cyklon i poniszczył ogrody i liczne domy, między innymi budynek wojskowy. Szkoda bardzo znaczna. Były także ofiary w ludziach. Dotychczas zgłoszono trzy wypadki śmierci.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 28 września. *(Tel. pryw.)*. Sąd skazał z pięciu członków partyi anarchistów-komunistów dwóch na 4 lata ciężkich robót, a trzech na zesłanie na Sybir.

Warszawa, 28 września. *(Tel. pryw.)*. We czwartek w nocy pociąg osobowy jadący z Dąbrowy został zatrzymany przez maszynistę, który zauważył, że zwrotnice są mylnie nastawione. Gdy przywołany ślusarz zbliżył się do zwrotnic, napadło na niego w ciemności 4 ludzi i zraniło go ciężko nożami. Pociąg ruszył dalej po wyjęciu wielkich kamieni, ułożonych między zwrotnicami.

Sosnowiec, 28 września. *(Tel. pryw.)*. We czwartek zastrzelono niejakiego Lewkowicza, oskarżonego o zamach rabunkowy.

Kijów, 28 września. Przewodniczący tut. oddziału zjednoczenia „prawdziwie rossyjskich ludzi" został oskarżony o zdradę stanu z powodu wysłanego przezeń do prezydenta ministrów telegramu, którym domagał się rozwiązania Dumy, twierdząc, że łakie ona krwi i dąży do upadku Rossyi.

Kowno, 28 września. *(Tel. pryw.)*. Onegdaj bandyci napadli na dwór obywatela Janowskiego, zrabowali 10.000 rubli z kasy ogniotrwałej i uciekli.

Petersburg, 28 września. W domu Jeliszeja, w którym znajdują się biura Banku chińsko-rossyjskiego, wybuchł wczoraj o godz. 4 rano ogień, który rozszerzył się na archiwum Banku. Ogień zdołano szybko ugasić. Księgi, dokumenty i papiery wartościowe ocalały.

Petersburg, 28 września. *(Tel. pr.)*. Studenci utworzyli milicyę, celem samoobrony przed czarnemi sotniami, które studentów atakują na ulicach.

Petersburg, 28 września. *(Ag. tel.)*. W gubernii kutajskiej wybuchły poważne niepokoje wśród ludności wiejskiej, której dano kilkutygodniowy termin do zapłacenia podatków. W gubernii tambowskiej wybuchły również niepokoje. Władze administracyjne zażądały zawieszenia nadzwyczajnej ochrony.

Ryga, 28 września. Wczoraj wieczorem rzucono ponownie bombę na wóz tramwajowy. Bomba eksplodując, obaliła tylko słup. Sprawcę zamachu schwytano i postawiono przed sąd polowy, który go skazał na śmierć.

Kopenhaga, 28 września. *National Fidende* donosi, że w kołach zbliżonych do Dworu słychać, iż rodzina carska oczekiwana jest tu w pierwszej połowie października i przybędzie w odwiedziny do rodziny królewskiej. Car zamieszka wraz z rodziną królewską w zamku Fredensborg.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28 września 1906. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 675·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 813·50, Akcye Anglobanku 314·50, Akcye Unionbanku 556·50, Akcye Länderbanku 440·25, Akcye Bankvereinu 555·—, Akcye Bodencredit 1047·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 575·—, Akcye kolei państwowych 677·50, Akcye kolei Południowej 183·50, Akcye kolei Elbethal 454·—, Akcye kolei Północnej 5610·—, Akcye kolei czerniowieckiej 580·—, Akcye Alpiny 609·—, Akcye Rima Muranyi 579·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2813·—, Akcye Fabryki broni 580·—, Akcye Tureckie tytoniowe 419·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 636·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 94·60, Renta majowa 98·80, Austryacka Renta koronowa 99·15. Węgierska Renta koronowa 94·90, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 98·50, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 98·10, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·50, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 111·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 98·50, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·90, 5 prc. komunalne obligacye Banku krajowego —·—, 4-prc. Galicyjskie oblg. propinacyjne 99·20, 4 prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 97·60, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 95·60, Losy tureckie 161·—, Marki 117·50, Ruble 253·—, 5-prc. Rossyjska pożyczka 1906 r. 78·90.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26 września 1906.

Hotel George'a.

PP. Hr. J. Baurowski z Ostrowa, hr. W. Młodecki z Monaskrzyk, M. Podlewski z Czernicy, J. Kraus z Wiednia.

Hotel Imperial.

PP. Br. A. Horoch z Winniczek, M. Bogdanowicz z Kossowa, Wal. Stawiarski z Jedlicza, E. Torosiewicz z Kołomyi.

Hotel Francuski.

PP. W. Smolan z Wiednia, hr. Zdenko Strachwitz z Mamling, W. Pogonowski z Łopuszki, J. Biliński z Szarpaniec.

Hotel Centralny.

P. Hr. Z. Olizar z Żytomieraa.

Grand Hotel.

P. B. Wonaho z Syberyi.

Hotel Poznański.

PP. J. Girard z Francyi, E. Komornicki z Feancyi.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 28 września 1906.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	572	—	582	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	210	—	220	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	579	—	586	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińsktego po 500 kor.	—	—	300	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	50	111	20
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	10	100	80
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	—	98	70
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los w 57 l.	98	40	99	10
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	99	50	—	—
4% los. w 56 lat	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	60	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4% (4 em.)	98	—	98	70
Kol. lokalne dtto 4%	97	80	98	50
Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z roku 1893	97	60	98	30
Pożyczka m. Lwowa 4%	95	60	96	30
„ „ „ 4 konwen	98	30	99	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	251	50
100 rubli rossyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	30	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26 września 1906.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98·90	99·10
styczeń lipiec	98·85	99·05
Koronowa waluta.		
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·95	100·15
kwiecień-październik	99·95	100·15
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	157·—	159·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	214·—	219·—
„ „ 1864 po 100 zł.	275·—	277·—
„ „ 1864 po 50 zł.	274·50	276·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·25	291·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.60	116·80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·15	99·35
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·45	100·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·50	118·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	462·—	464·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	123·80	124·80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 4 pr.	99·20	100·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99·20	100·20
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	107.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·45	100·45
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·45	100·45
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·25	100·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·25	100·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 4 pr.	99·20	100·20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·90	117·90
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	94·70	94·90
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	94·70	94·90
Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%	154·—	156·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	207·50	209·50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	206·35	208·35
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	97·20
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94·50	95·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·60	106·60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr	98·60	99·60
Koronowa waluta.		
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·25	102·25
Gal. poż. kr. z r. 1893 4 pr.	97·10	98·10
„ obl. prop. „ 1889 4 pr.	98·70	99·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	95·10	96·10
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	96·—	105·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	161·50	162·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98·80	99·30
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	279·—	287·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	287·—	295·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ los 4 pr.	99·50	100·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·50	111·50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·25	101·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	98·10	99·10
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·05	99·05
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·40	101·40
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·50	101·50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97·60	98·—
Austro-węg. banku 50 4 pr.	99·35	100·35
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·75	100·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	115·50	116·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·50	116·50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100·05	101·05
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100·05	101·05
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·—	100·90
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·—	—·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	90·70	91·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98·75	99·75
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103·—	103·50
„ „ „ „ 1890 za 200 zł. 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·40	23·40
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	453·—	464·—
Clary 40 zł. m. k.	138·—	146·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78·—	83·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	87·—	92·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł	55·—	62·—
Palfy 40 zł. m. k.	169·—	179·—
Koronowa waluta.		
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	47·75	49·75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	29·—	30·30
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	55·—	60·—
Salma 40 zł. mk.	196·—	203·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	70·—	76·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·—	317·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3297·—	3304·50
Zakł. kred. dla handlu i przem	668.50	669.50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	807·25	808·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	610·—	—·—
Galic. banku hip. 200 zł.	575·—	575·50
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	200·—	220.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	441·—	442·—
„ Austro-węg. 1400 k.	1777·—	1787·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	556·50	557·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·50	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	242·—	242·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	—·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	440·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5600·—	5620·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	411·—	421·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579·—	581·10
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1048·—	1052·—
M. Akcye Przędsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	713·—	717·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	638·—	647·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	604·—	605·—
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2825·—	2840·—
Schodnicy 500 kor.	639·—	640·80
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	414·—	415·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	292·—	295·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·05	240·30
Paryż za 100 franków	95·40	95·55
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·42½	117·62½
Włoskie banki	95·40	95·55
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·37½	95·50
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·35	11·39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·12
20-markówka	23·48	23·56
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·42½	117·62½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·40	95·60
Rubla	2·52½	2·53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 121.250/VII. c. (7533 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy tak materyałów faszynowych jakoteż kamienia łamanego do budowli wodnych na Wisłoku pod Kozłówkiem-Kalembiną od km. 106.700 do 104.300 wykonać się mających we własnym zarządzie w czasie od jesieni 1906 do 31 grudnia 1908 odbędzie się dnia 9 października 1906 w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Wisłoku w Rzeszowie o godzinie 12 (czas kolejowy) w południe rozprawa ofertowa.

Ilość materyałów w tym czasie mających się dostarczyć wynosi około:
2300 m³ faszyn wiklowych,
4600 m³ faszyn lasowych,
70.000 sztuk kołków faszynowych w ogólnej wartości fiskalnej około 16.000 kor. oraz 5800 m³ kamienia łamanego w wartości fiskalnej około 26.000 kor.

Wykazane powyżej ilości materyałów mogą być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% (dwadzieścia procent) zwiększone lub zmniejszone, a przedsiębiorca nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za materyały we większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakiekolwiek pretensye do skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Dostawa powyższych materyałów na miejsce budowy ma się odbywać w częściowych ilościach i w terminach wyznaczać się mających w miarę postępu budowy przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoka w Rzeszowie.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem ck. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe (czas kolejowy) w dniu rozprawy mają być wnoszone oferty, sporządzone według przepisanego wzoru opiewające albo na całą dostawę materyałów faszynowych i kamiennych, albo dla materyałów faszynowych osobno, a osobno na dostawę kamienia łamanego. Oferty mają być zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum dla materyałów faszynowych w kwocie 800 kor. (ośmset koron). dla kamienia w kwocie 1300 (tysiąc trzysta) koron w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościowych obliczonych według kursu z dnia poprzedniego oraz próbkę kamienia. Do oferty na całą dostawę należy zatem dołączyć wadyum w wartości 2100 (dwa tysiące sto) koron.

W ofercie na dostawę materyałów faszynowych ma być ofiarowany jednolity opust z cen fiskalnych wyrażony cyframi i słowami, w ofercie zaś na dostawę kamienia łamanego ma być żądana cena za jeden m³ kamienia na placach składowych nad brzegiem rzek podana również w cyfrach i słowach.

Oferty wniesione po rozpoczęciu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, zaś oferty oddane w innym urzędzie albo niezaopatrzone stemplem i we wadyum, dalej nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 września 1906.

(Wzór oferty).

Stempel 1 korona

OFERTA

mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w czasie od października 1906 do 31 grudnia 1908 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Wisłoka w Rzeszowie wyznaczyć się mających materyały faszynowe t. j. faszyny wiklowe, lasowe i kołki faszynowe do budowli regulacyjnych na Wisłoku pod Kozłówkiem-Kalembiną na przestrzeni od km. 106.700 do 104.300 w ilości i pod zastrzeżeniami w obwieszczeniu i we warunkach podanemi za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Za jeden metr sześć. kamienia łamanego twardego dostawionego w myśl postanowień szczegółowych warunków na place składowe nad brzegiem rzeki żądam (my) po . . . . cyframi i słowami.

Warunki licytacyjne są mi (nam) dokładnie znane i poddaję (my) się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam (my) . . .

Rzeszów . . października 1906.

Imię i nazwisko miejsce zamieszkania.

L. 20.281/906. (7536 3—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1907, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na trzy lata, t. j. od 1 stycznia 1907 do 31 grudnia 1909 rozpisuje się publiczną licytacyę, a mianowicie: celem zabezpieczenia podatku spożywczego od mięsa na dzień 18 października 1906, zaś celem zabezpieczenia podatku spożywczego od wina na dzień 19 października 1906 od godziny 8 rano do 12 w południe.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum można wnosić na ręce dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie, najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi.

Kwity kasowe, opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucya dzierżawna.

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach, mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 Dz. u. k. Nr. 146, pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo tego poboru dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, tudzież we wszystkich nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych

I. podatku spożywczego od mięsa:

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadyum		Klasa taryfowa	Licytacya ustna odbędzie się
		K.	h.	K.	h.		
1	Bóbrka	7640	—	764	—	III. klasa	dnia 18 października 1906 od godz. 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, Plac Cłowy.
2	Chodorów	4953	—	496	—		
3	Janów	4062	—	407	—		
4	Jaryczów	3226	50	323	—		
5	Nawarya	2865	73	287	—		
6	Rozdół	4108	67	411	—		
7	Strzeliska	2478	33	248	—		
8	Szczerzec	3803	33	381	—		
9	Winniki	4677	99	468	—		
10	Żydaczów	1875	—	188	—		

II. podatku spożywczego od wina:

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadyum		Oznaczenie taryfy	Licytacya ustna odbędzie się
		K.	h.	K.	h.		
1	Gródek Jagiel.	1811	—	182	—	Taryfa C. ustawy z 18 maja 1875.	dnia 19 października 1906 od godz. 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, Plac Cłowy.
2	Mikołajów	180	—	18	—		
3	Rozdół	600	—	60	—		
4	Strzeliska	178	33	18	—		
5	Winniki	59	40	6	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 18 września 1906.

L. 83.661 (VII. c) (7556 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli regulacyjnych na rzece Dunajcu poniżej miasta Krościenko klm. 147·0—148·9 zatwierdzonych przez komisyę krajową dla regulacyi rzek w Galicyi dnia 17. lipca 1906 w myśl ustawy z 18. września 1901 dz. u. kr. Nr. 103 wykonać się mających w latach 1906, 1907 i 1908 odbędzie się 9 października 1906 o godzinie 12 w południe publiczna rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość kamienia łamanego w powyższym okresie dostarczyć się mającego wynosi około 15.000 m³.

Wyżej podana ilość kamienia łamanego o wartości fiskalnej 67.500·00 kor., którego dostawa do budowy ma być uskuteczniona częściowo w terminach wyznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu, może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20% zwiększoną lub zmniejszoną, dostawca będzie jednak obowiązany do tego zastosować się i nie może w razie zwiększenia dostawy żądać wyższej ceny za kamień w większej ilości dostarczony, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i ceny jednostkowe można przejrzeć w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie od 25 września b. r. począwszy, gdzie także do godziny 12 w oznaczonym dniu rozprawy mogą być wnoszone oferty sporządzone według podanego wzoru zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum w kwocie 3400 koron w gotówce lub w pupilarnych papierach wartościwych.

W ofercie ma być podany opust z ceny fiskalnej dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po rozpoczęściu rozprawy lub po terminie nie będą wcale przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub we wadyum, nie sporządzone ściśle według podanego wzoru, opiewające na częściową dostawę, zawierające różnoraki opust z cen fiskalnych lub zaopatrzone dopiskami, nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 23 września 1906.

(Wzór oferty).

Oferta.

Stempel
1 kor.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (i) obowiązuję się w ciągu lat 1906, 1907 i 1908 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu wyznaczyć się mających kamień łamany do budowli regulacyjnych na Dunajcu pod Krościenkiem km. 147·0—148·9 w ilościach i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu z opustem . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki dostawy znam dokładnie i poddaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam:

. . . .

. . . .

W Nowym Sączu października 1906.

L. 3115/1906 (7561 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem dostawy w roku 1907 względnie 1907, 1908 i 1909 materyałów drzewnych przeważnie miękkich łat i desek w rocznej cenie fiskalnej około 29.000 kor. odbędzie się w c. k. Zarządzie salinarnym w Wieliczce licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Dokładnie sporządzone i opieczętowane oferty, ostemplowane znaczkiem na 1 kor., mają zawierać świadectwo uzdolnienia do tej dostawy, tudzież wadyum wynoszące 5% oferowanej kwoty i być zaopatrzone klauzulą, iż oferentowi dokładnie są znane warunki licytacyjne, którym bezwarunkowo się poddaje.

Na koparcie należy umieścić napis: „Oferta na dostawę materyału tartego“.

Tak sporządzone oferty wnosić należy najpóźniej do dnia 9 października 1906 do godziny 11 przed południem na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce.

Uwzględnione będą tylko oferty wniesione przez wytworców krajowych.

Gatunki i rozmiary materyełów, jakoteż bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Wieliczce.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 22 września 1906.

L. 124.474/VII. B. (7557 3—3)

Ogłoszenie.

Komitet austro-węgierskiego towarzystwa dobroczynności w Kairze i szpitalu Rudolfa, zamierzając wznieść nowe budynki na pomieszczenie szpitalu Rudolfa w Abbasieh, ogłasza konkurs na projekt, który to projekt w kowercie opieczętowanej i zaopatrzonej godłem i napisem „Projet d'Hôpital à construire à Abbasieh“ ma być nadesłany bezwarunkowo do dnia 15 grudnia 1906, przed południem na ręce prezydenta towarzystwa (à Mr. le président de la Société Bienfaisance Austro-Hongroise et d'Hôpital Rodolphe).

Projekt ma zawierać:

1. Potrzebne objaśnienia i opis wykonać się mających robót, jaki zwykle wymagany jest w kosztorysach;
2. Plan ogólny w skali 1:100;
3. Rysunki rzutów poziomych, przekrojów, widoków i szczegółów budowli;
4. Plany fasad i
5. Kosztorys przybliżony.

Skala rzutów poziomych i przekroi ma być 1:50.

Nagroda I. wyniesie 60 L. E. (funtów egipskich).

Nagroda II. — 30 L. E.

Projekty nagrodzone stają się własnością komitetu, inne wolno będzie komitetowi zakupić za cenę 25 L. E.

Bliższe szczegóły konkursu znaleść można w drukowanym po francusku programie, który jest do przeglądnięcia w godzinach urzędowych w Departamencie technicznym c. k. Namiestnictwa we Lwowie w oddziele architektury“.

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, 22 września 1906.

---

do l. 30.372/06 (7592 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje do wiadomości, że dnia 22 października 1906 odbędzie się w biurze Nr. 2 tejże Dyrekcyi publiczna licytacya celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego w następujących okręgach dzierżawnych.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku	Cena fiskalna		Wadyum wynosi koron	Uwaga
			K.	h.		
1	Łomna	Podatek konsumcyjny od mięsa	1135	90	110	
2	Łąka		1082	—	120	
3	Podbuż		2012	—	200	
4	Rudki		5101	18	500	
5	Sambor		29880	—	3000	
6	Skole		14140	—	1400	
7	Starasól		8064	—	800	
8	Stary Sambor		12300	—	120	
9	Łomna	Podatek konsumcyjny od wina	107	—	10	
10	Skole		2418	—	250	

Licytacya odbędzie się ustnie i zapomocą pisemnych ofert. Pisemne oferty mają być wniesione na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Samborze najpóźniej do godz. 9 dnia 22 października 1906, od godz. 9 rano do godz. 12 w południe odbywać się będzie ustna licytacya, poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych. Bliższych informacyi można zasięgnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze lub w Nadzorach straży skarbowej znajdujących się w tym okręgu skarbowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 18 września 1906.

L. cz. E. 1034/6 (5) (7634 1—3)

Na żądanie Piotra Gierlacha jako opiekuna małolet. Jana i Józefa Gierlachów i Agnieszki Leśniak odbędzie się dnia 29 października 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności whl. 792 i powstałej przez wydzielenie z niej po wdrożeniu postępowania licytacyjnego pb. 831/2 realności whl. 1420 ks. gr. Brzozów wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 3195 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1895 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jako normalne przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń sądu w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 13 września 1906.

(7598 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

L i c y t a c y e:

Poniedziałek 1 października 1906 od 10 do 12 godz: meble, towary korzenne, bławatne i różne sukna.

Wtorek 2 października 1906 od 10 do 12 godz.: meble, pianino i fortepian.

Środa 3 października 1906 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, towary bławatne i modne.

Czwartek 4 października 1906 od 10 do 12 godz.: meble, fortepian, kasa, wódki i towary korzenne.

Piątek 5 października 1906 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i fortepian.

Sobota 6 października 1906 od 4 do 8 godz: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 25 września 1906.

L. cz. E. 49 6 (9) (7571 2—3)

Na żądanie firmy Umrat & Comp. Prag-Bubna, zastąpionej przez dr. Karola Hlawatsch, adwokata w Pradze, odbędzie się dnia 25 października 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya a) 3/4 niewydzielonych części majętności Janówka ad Romanowe sioło objętej, wykazem hip. 715 księgi gr. c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu dla większych posiadłości Ilka Dubowskiego własnych, składającej się z parceli bud. l. kat. 136/1 i z parcel gruntowych l. kat. 970/2, 973/2, 979, 981/1 i z budynków na parceli gr. l. kat. 979 położonych wraz z prawem służebności czerpania wody i pojenia bydła ze studni, znajdującej się na parceli gr. l. kat. 975/7 whl. 475 księgi gr. gminy katol. Romanowe sioło, tudzież 3/4 części przynależności, składających się z dwóch koni, jałówki, nierogacizny i sprzętów gospodarczych, b) 1 4 niewydzielonej części tej samej majętności Janówka, Oleny Dubowskiej własnej, tudzież 1/4 części wyżwymienionych przynależności.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona ad a) na 9775 kor. 59 hal. i ad b) na 3258 kor. 53 hal., przynależności zaś w całości na 466 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 6750 koron 6 hal., zaś ad b) 2250 kor. 2 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 1 września 1906.

L. cz. E. VIII. 64/6 (61) (7577 1—3)

Na żądanie Mojżesza Izaka Kornhabera, zastąpionego przez adw. dra Witolda Wiesenberga w Drohobyczu i innych wierzycieli odbędzie się:

I. w Tustanowicach w kancelaryi kopalni A. H. Synge

A) dnia 22 października 1906 o godzinie 10 przed południem licytacya prawa poddzierżawy parceli grt. lkat. 4437 3 w Tustanowicach celem poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych przez cały czas trwania kontraktu dzierżawy tej parceli, ciężącego na podstawie kontraktu z daty Drohobycz 16 IV. 1900 lrep. 8609 i 18.408 na rzecz Aleksandra Hamiltona Syngego wedle poz. 7 k. C. whl. 455 ks. grunt. gm. Tustanowice w stanie biernym prawa 25-letniej z dniem 15/XI 1900 się rozpoczynającej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych z podziemia parceli grt. lkat. 4437/3 w Tustanowicach, które to prawo dzierżawy zaintabulowane jest na podstawie kontraktu dzierżawy z daty Drohobycz 15/XI 1900 lrep. 4319 w poz. 3, 5, 6, k, C. whl. 455 ks. grunt. gm. Tustanowice („kopalnia na Dereżycach").

Prawa te ocenione są na 54 000 kor., przynależności na 77.759 kor.

Najniższa oferta co do tej kopalni wynosi 61.919 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

B) dnia 23 października 1906 o godzinie 10 przed południem licytacya prawa poddzierżawy parceli grt. lkat. 4437/4 w Tustanowicach celem poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych przez cały czas trwania dzierżawy tej parceli, ciężącego na podstawie kontraktu poddzierżawy z daty Drohobycz 16/IV 1903 lrep. 8610 na rzecz Aleksandra Hamilton Syngego wedle poz. 10 k. C. whl. 457 ks. grt. gm. Tustanowice w stanie biernym prawa 25-letniej z dniem 14/III. 1901 się rozpoczynającej dzierżawy prawa poszukiwania, wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych z podziemia parcel grt. lkat. 4437/4 w Tustanowicach, które to prawo zaintabulowane jest na podstawie kontraktu dzierżawy z daty Drohobycz 14 III 1901 lrep. 4734 w poz. 2, 4, 5, 6, 8, 9, k. C. whl. 457 ks. grunt. gminy Tustanowice („kopalnia na Hubiczach").

Prawa te ocenione są na 84 000 kor., przynależności na 111.898 kor.

Najniższa oferta wynosi 93 299 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

C) dnia 25 października 1906 o godzinie 10 przed południem licytacya prawa 25-letniej z dniem 10 XI 1926 się kończącej poddzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych z podziemia parceli grt. lkat. 4437/2 w Tustanowicach, ciężącego na rzecz Aleksandra Hamilton Syngego na podstawie umowy z daty Drohobycz 18/5 1903 lrep. 22.400, 22.509 wedle poz. 4 k. C. whl. 456 ks. grunt. gm. Tustanowice w stanie biernym prawa 25-letniej z dniem 10/XI 1901 się rozpoczynającej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych z podziemia parceli grunt. lkat. 4437/2 w Tustanowicach, które to prawo dzierżawy zaintabulowane jest na podstawie kontraktu dzierżawy z daty Drohobycz 12/XI 1901 lrep. 13.906, 13.970 w poz. 2 k. C. whl. 456 ks. grunt. gm. Tustanowice („kopalnia na Boraku").

Prawa te ocenione są na 72.000 kor., a przynależności na 87.870 kor.

Najniższa oferta wynosi 77.290 kor., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

II. w Borysławiu w kancelaryi kopalni A. H. Synge „Syndykat A" przy ulicy Kościuszki.

D) dnia 26 października 1906 o godzinie 10 przed południem licytacya prawa 25-letniej z dniem 23/XI 1900 się rozpoczynającej dzierżawy prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych z podziemia parceli grunt. lkat. 2125/2 w Borysławiu, zaintabulowanego na rzecz Aleksandra Hamilton Syngego na podstawie kontraktu dzierżawy z daty Drohobycz 23 XI 1900 lrep. 9746 w poz. 9 k. C. whl. 1204 ks. grunt. gm. Borysław; prawa 25-letniej z dniem 23 XI 1900 się rozpoczynającej dzierżawy, prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych z podziemia parceli bud. lkat. 1033 i parcel. grunt. llkat. 2124/2, 2124 3, 2124 4, 2124/5, 2125/3, 2125/4, 2125/5, 2125/6, 2125/7, 2125/8, w Borysławiu zaintabulowanego na rzecz Aleksandra Hamilton Syngego na podstawie kontraktu dzierżawy z daty Drohobycz 23 XI 1900 lrep. 9746 w poz. l. k. C. whl. 1254 ks. grunt. gm. Borysław („kopalnia Syndykat A").

Prawa te ocenione są na 30.000 kor., a przynależności na 232.374 kor. 15 hal.

Najniższa oferta wynosi 97.458 kor. 05 hal., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

E) dnia 29 października 1906 o godzinie 10 przed południem licytacya prawa 25-letniej z dniem 2/I 1901 się rozpoczynającej dzierżawy, prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnyah z podziemia parcel bud. llkat. 1034/2, 1035 i parcel grunt. llkat. 2331/2, 2332, 2333/1, 2333/2 w Borysławiu, zaintabulowanego na rzecz Aleksandra Hamilton Syngego na podstawie kontraktu dzierżawy z daty Drohobycz 2/I 1901 lrep. 10.097 w poz. 1 k. C. whl. 1021, ks. grunt. gm. Borysław („kopalnia Syndykat B").

Prawa te ocenione są na 12.000 kor., przynależności zaś na 125.865 kor.

Najniższa oferta wynosi 49.955 kor., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

F) Dnia 30 października 1906 o godz. 10 przed południem licytacya a) 94% prawa 25-letniej dzierżawy, prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego, wosku ziemnego i innych Państwu niezastrzeżonych produktów podziemnych z podziemia:

1. parceli bud. lkat. 209 obj. whl. 1398 ks. grt. gm. Borysław;
2. 9/10 części parceli bud. lkat. 203 i parceli grunt. lkat. 75/1, obj. whl. 531 ks. grt. gm. Borysław;
3. parceli bud. lkat. 202/2 obj. whl. 1397 ks. grt. gm. Borysław;
4. parceli grunt. lkat. 75/2 obj. whl. 673 ks. gr. gm. Borysław;
5. połowy 5/6 z 2/4 i 1/6 z 2/4 części czyli razem całej parceli bud. lkat. 202/1, obj. whl. 832 ks. grt. gm. Borysław;
6. parceli bud. lkat. 210 obj. whl. 855 ks. grt. gm. Borysław;
7. 5 6 i 1/6 części czyli razem całych parcel. bud. lkat. 198, 200, 201 obj. whl. 834 ks. grt. gm. Bozysław;
8. parceli grunt. lkat. 76 obj. whl. 833 ks. grt. gm. Borysław;

zaintabulowanego na rzecz Aleksandra Hamilton Syngego na podstawie kontraktu dzierżawy z daty Drohobycz 26/X 1899 lrep. 5953, 5961, 5964, 6022, dodatkowego oświadczenia z dnia 5/VII 1900 lrep. 8551, kontraktu dzierżawy z daty Drohobycz 30/X 1899 lrep. 5989, 6023, kontraktu dzierżawy z daty Drohobycz 16/XI 1899 lrep. 6191, 6201, dodatkowego oświadczenia z daty Drohobycz 5/VII 1900 lrep. 8552, umowy z daty Drohobycz 30/X 1899 lrep. 6023, dodatkowego oświadczenia z daty Drohobycz 31 XII 1899 lrep. 6569 i kontraktu kupna i sprzedaży z daty Drohobycz 4/VII 1900 lrep. 8548 ad 1) w poz. 41 względnie 71 do 75 i 77 do 84 k. C. whl. 1398 ks. grunt. gm. Borysław, ad 2) w poz. 54, względnie 86 do 92 i 94 do 100 k. C. whl. 531 ks. grt. gm. Borysław, ad 3) w poz. 33 względnie 63 do 70 i 72 do 77 k. C. whl. 531 ks. grunt. Borysław, ad 4) w poz. 141 względnie 181 do 187, 191, 193, 194 do 199 k. C. whl. 673 ks. gruat. gm. Borysław, ad 5) w poz. 80, 81, 82 względnie 127 do 143 i 145 do 150 k. C. whl. 832 ks. grunt. gm. Borysław, ad 6) w poz. 43 względnie 76 do 80 i 82 do 90 k. C. whl. 855 ks. grunt. gm. Borysław, ad 7) w poz. 41 do 42 względnie 75 do 86 i 87 do 93 k. C. whl. 834 ks. grunt. gm. Borysław, zaś ad 8) w poz. 147 i 148 względnie 188 do 191, 193, 193a, 194, 195, 197 do 203 i 205 do 207 k. C. whl. 833 Borysław;

b) 1/10 części realności whl. 531 ks. grunt. gm. Borysław obj.;

c) 3/20 części realności whl. 1398, ks. grunt. gm. Borysław obj.;

d) 81/1000 części realności whl. 673 ks. grunt. gm. Borysław obj. („kopalnia na Becherze").

Prawa ad a) ocenione są na 2820 kor., przynależności na 28.260 kor., nieruchomości b) na 258 kor., c) na 544 kor. 48 hal., d) na 194 kor. 40 hal.

Najniższa oferta wynosi ad a) 11.500 kor., ad b) 172 kor., ad c) 362 kor. 95 hal., ad d) 129 kor. 60 hal., poniżej tych cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości i praw dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 78.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych praw i nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 18 września 1906.

L. cz. E. 648/6 (4) (7618)

Dnia 23 października 1906 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 7 odbędzie się licytacya realności obj. whl. 1479 ks. gr. gm. Jaworów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1960 kor.

Najniższa cena wynosi 1230 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu niżej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 4 września 1906.

L. cz. E. 3215/6 (5) (7607)

Na żądanie Dawida Nussbauma w Tarnopolu odbędzie się dnia 22 października 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 licytacya 4 6 części relności whl. 4481 gm. Tarnopol stanowiącej dom przy ul. Świętojańskiej położony wraz z przynależytościami, składającemi się z maszyny do krajania ciasta i maszyny do tarcia bułek.

Nieruchomość tj. 4/6 tejże wystawione na licytacyę są ocenione na 18.487 kor. 28 hal., przynależności zaś na 71 kor.

Najniższa cena wynosi 9279 kor. 14 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłyby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej, przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 21 sierpnia 1906.

L. cz. E. 2868/6 (7614)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu zastąpionego przez adw. dra Staneckiego odbędzie się dnia 22 października 1906 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu licytacya 3 4 części realności whl. 260 ks. gr. gm. kat. Wierzchnia Jurka Sawczuka i Nykoły Dobrowolskiego syna Ołeksy własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, chlewa i dwóch obrogów.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na sumę 1777 kor. 50 hal., przynależności zaś na sumę 540 kor.

Najniższa cena wynosi sumę 1545 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 5 września 1906.

L. cz. E. 931/6 (7) (7617)

Dnia 19 października 1906 o godzinie 8·30 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya a) realności lwb. 139 i b) realności lwb. 349 gm. Ulhówek bez przynależności.

Wartość szacunkowa ad a) 1000 kor., b) 120 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi ad a) 666 kor. 66 hal., ad b) 80 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Uhnów, dnia 31 sierpnia 1906.

L. cz. E. 2681/6 (7) (7609)

Na żądanie p. Stefana Ornatowskiego odbędzie się dnia 17 października 1906 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 licytacya realności whl. 1673 ks. gr. gm. kat. Borki wielkie obj. z jednej parceli bud. i z różnych parcel gr. się składającej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1960 kor.

Najniższa cena wynosi 1960 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Prawa wierzycieli hipotecznych zostają im zastrzeżone.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, 6 września 1906.

L. cz. E. 2550/6 (8) (7606)

Na żądanie Isaka Frendlicha, zastąpionego przez adw. dr. Rosena, odbędzie się dnia 15 października 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności objętych whl. 179 i 4769 ks. gr. gm. Tarnopol przy ulicy Lelewela, względnie Tarnowskiego położonych, wraz z przynależnościami, składającemi się z wodociągów zpn. i instalacyi elektrycznej.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 44.050 kor. 40 hal. i i 64.034 kor. 60 hal, przynależności zaś na 3233 kor. 33 hal. i 4033 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 179 kwotę 23.641 kor. 87 hal., zaś co do realności lwh. 4769 kwotę 34.033 kor. 97 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 1 września 1906.

L. cz. E. 3070/6 (14) (7608)

Na żądanie Gitli Rosen zam. Langer odbędzie się dnia 31 października 1906 o godz. 11 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 27 licytacya 1/3 części z 60/240 części realności objętej whl. 149 ks. gr. gm. Tarnopol przy ul. Ruskiej względnie przy placu Kazimierzowskim położonej lk. 102/107.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1433 kor. 84 hal.

Najniższa cena wynosi 716 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 21 września 1906.

L. cz. E. III. 2535/6 (6) (7611)

Dnia 6 listopada 1906 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności whl. 148 gm. Zarzecze objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 700 kor.

Najniższa cena wynosi 467 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 20 września 1906.

L. cz. 2657. (7601)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 8 października 1906 o godzinie 12 w południe odbędzie się w kancelaryi Wydziału powiatowego w Żółkwi publiczna licytacya drzewostanu w większej części sosnowego, a w mniejszej olchowego i brzozowego z lasu gminnego w Strzemieniu na przestrzeni 33 morgów 334 sążni.

Cena szacunkowa wynosi 37.943 kor. 86 hal. Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum 10% sumy szacunkowej należy wnieść przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej.

Po otwarciu pisemnych ofert nastąpi przetarg ustny. Oferta zawierać ma oprócz oferowanej ceny kupna także oświadczenie, że oferentowi znane są warunki sprzedaży, które można przeglądać w kancelaryi Wydziału powiatowego w godzinach urzędowych.

Z Wydziału powiatowego.

Sekretarz Sidorowicz — Prezes Starzyński.

L. 3309/06. (7623 1—3)

Obwieszczenie.

W celu zabezpieczenia transportu miejscowego towarów tytoniowych w odległości do dworca w Krakowie do fabryki tytoniu w Krakowie, ewentualnie od dworca Podgórze-Bonarka do fabryki tytoniu w Krakowie, ewentualnie od dworca Podgórze-Płaszów do fabryki tytoniu w Krakowie i odwrotnie, tymczasem na przeciąg jednego roku, t. j. na czas od 1 stycznia 1907 do końca grudnia 1907 rozpisuje c. k. Fabryka tytoniu w Krakowie licytacyę ofertową na 18 października 1906 o godzinie 11 rano.

Do tej licytacyi ofertowej zechcą współubiegający się nadesłać pisemne i opieczętowane stemplem na 1 koronę za każdy arkusz zaopatrzone oferty z dołączeniem kwitu poświadczającego, że przepisowe wadyum złożone zostało.

Bliższe warunki podane są w poszczególnem, obszernem obwieszczeniu, które na bramie c. k. Fabryki w Krakowie jest wywieszone również znajduje się to obszerniejsze obwieszczenie w ekspedycie tej fabryki, gdzie w godzinach urzędowych przejrzane być może.

C. k. Fabryka tytoniu w Krakowie.

Kraków, dnia 20 września 1906.

L. 3064. (7624 1—3)

Obwieszczenie.

W c. k. Fabryce tytoniu w Krakowie odbędzie się dnia 22 października b. r. o godzinie 11 przed południem przetarg przez wniesienie pisemnych ofert w celu zabezpieczenia dostawy dylów i desek potrzebnych w roku 1907.

Bliższe warunki dostawy mogą być przejrzane w c. k. Fabryce tytoniu w godzinach urzędowych.

C. k. Fabryka tytoniu.

Kraków, dnia 22 września 1906.

Upadłości.

L. cz. S. 4/6 (17) (7604)

Ogłoszenie.

W konkursie masy spadkowej bł. p. Berla Stein, protokołowanego kupca w Tarnopolu na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej, wybrano zawiadowcą masy pana Arona Axebrada w Tarnopolu, zastępcą zaś jego ustanowiono pana adw. dr. Judę Landesberga w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 8 września 1906.

Kuratele.

L. cz. P. 83/2 (18) (7470 3—3)

Obwieszczenie.

Zawieszona tus. uchwałą z dnia 5 lutego 1902 L. 12/1 (7) kuratela nad Janem Starego gospodarzem z Pobiedna zniesioną została.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sanok, dnia 23 czerwca 1906.

L. cz. L. 20/3 (9) (7523 3—3)

Eufrozynę Kulczycką uznano umysłowo chorą.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Kulmatyckiego w Horodyszczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 16 czerwca 1904.

Konkursa.

L. Prez. 3175 4/36 (7542 3—3)

Konkurs.

Na posadę radcy sądu krajowego wyższego przy sądzie krajowym w Krakowie ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym opróżnić się mogącą, rozpisuje się konkurs z terminem do 25 października 1906.

Podania wnosić należy w drodze przepisanej do Prezydyum Sądu tutejszego.

Prezydyum Sądu krajowego.

Kraków, dnia 22 września 1906.

L. 115.001/II. (7566 3—3)

Konkurs.

Na posadę expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w

1) Wiśniowej obok Dobczyc z poborami 3 klasy 3 stopnia, ryczałtem 266 kor. i ewentualnem wynagrodzeniem 1000 kor. za codzienną jazdę posłańca do Dobczyc i z powrotem.

2) W Starzawej obok Mościsk z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem 504 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 11 października br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 września 1906.

L. Prez. 19.683 (7593)

Konkurs.

Posady radców wyższego sądu krajowego a to jedna przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie, dwie przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie i po jednej przy sądach obwodowych w Samborze i Stanisławowie w VI. klasie rangi ze systemizowanymi poborami są do obsadzenia.

Ubiegający się o te lub o takie same posady przy innych sądach kolegialnych I. instancyi Galicyi wschodniej opróżnić się mogące wniosą swoje należycie udokumentowane podania w przepisanej drodze najdalej do dnia 20 października 1906 do odnośnego Prezydyum I. instancyi, kompetenci zaś o posadę radcy wyższego sądu krajowego przy c. k. wyższym sądzie krajowym opróżnionej, do tegoż Prezydyum.

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 23 września 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 1889 (18 P/6) (7568 2—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla czwartej zwyczajnej dnia 26 listopada 1906 o godz. 9 przed południem rozpoczynającej się kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, przewodniczącym sądu przysięgłych: Józefa Gółkowskiego, c. k. Radcę wyższego sądu krajowego, a zastępcami przewodniczącego, radców sądu krajowego Marcelego Pileckiego, Edwarda Hermanowicza, dr. Fryderyka Jakubowskiego i Filemona Metellę.

C. k. Prezydyum Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 21 września 1906.

L. cz. Cw. IV 2820/6 (1) (7595)

Przeciw p. Lazarowi Teitllowi, którego miejsce pobytu nie jest znane, wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez Leizera Bleimanna w Glinianach pozew wekslowy o 2000 kor. zpn.

Na podstawie tej skargi nakazano pozwanemu do trzech dni zapłatę, lub wniesienie zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Adolfa Menkesa we Lwowie, kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 9 września 1906.

L. cz. C. III. 318/6 (1) (7591)

W sprawie Szymona Graja w Nowym Targu przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. p. Jędrzeja Wieczorka z Chochołowa o 893 kor. 88 hal. ma być doręczona uchwała z dnia 12 września 1906 lcz. C. III 318/6 (1), którą audyencyę wyznaczono na dzień 3 października 1906 w c. k. sądzie powiat. w Nowym Targu.

Ponieważ masa spadkowa ś. p. Jędrzeja Wieczorka nie jest objętą ustanawia się w celu strzeżenia praw kuratora w osobie adw. dr. Nowotnego w Nowym Targu, który zastępywać będzie nieobjętą masę spadkową.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Targ, dnia 19 września 1906.

L. cz. C. III. 225/6 (6) (7605)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Franciszkowi Michalskiemu uzyskał Bernard Abrahamowicz w Nowym Sączu wyrok z dnia 26 czerwca 1906 C. III 225/6 (3) na kwotę 323 kor. 78 hal. zpn.

Celem doręczenia tego wyroku i strzeżenia praw Franciszka Michalskiego ustanawia się pana dr. Silbermana adwokata w Nowym Sączu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Michalskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowy Sącz, dnia 19 września 1906.

L. cz. C. IX. 190/6 (1) (7602)

Przeciw nieobecnemu Janowi Smendzie przedtem w Łomny wniósł Nachim Hofstätter przez adwokata dr. Fragnera w Wiśniczu skargę o 1200 kor.

Pierwsza audyencya odbędzie się 12 września 1906 godzina 9 rano sala 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokata dr. Laub w Krakowie, będzie go zastępywał, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 24 sierpnia 1906.

L. cz. Prez 3233 18 P/6. (7603 1—3)

Jego Ekscellencya Pan Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej z dniem 5 listopada 1906 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych na rok 1906 przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. Radcę Dworu jako Prezydenta Sądu obwodowego dr. Adolfa Sahanka, a zastępcami przewodniczącego c. k. Wiceprezydenta Sądu obwodowego Artura Fangora, Radcę c. k. Sądu krajowego wyższego Włodzimierza Huzara, tudzież c. k. Radców Sądu krajowego Apolinara Ebenbergera, Józefa Karanowicza, Teofila Gielitowicza, Światosława Szankowskiego, Fryderyka Bertoniego i dr. Bohdana Krynickiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 21 września 1906.

Nr. 1397/T. P. (7563)

Kundmachung

des k. u. k. Reichskriegsministeriums Abt. 5, Nr. T. B./1045 vom 1 September 1906.

Mit 1. November 1906 gelangen bei der k. u. k. Militärpostanstalt im Okkupationsgebiete neue Postfrankomarken, Korrespondenzkarten und Kartenbriefe zur Ausgabe und zwar 13 Kategorien Frankomarken in Hellerwerten, 3 Kategorien Frankomarken in Kronenwerten und für Korrespondenzkarten und Kartenbriefe 2 Kategorien i Hellerwerten.

Die Frankomarken in Hellerwerten haben querloblonges Format mit einer Kantenlänge 23×39 mm. exklusive Papierrand; die Marken in Kronenwerten sind quadratisch mit Kanten von 27 mm.; während die Frankierungszeichen auf den Korrespondenzkarten und Kartenbriefen hochoblonges Format von 24·5×40·5 mm. Kantenlänge aufweisen. Sämmtliche Frankomarken sind in Tiefdruck auf der Kupferpresse die Wertzeichen auf den Ganzsachen im Buchdruck hergestellt.

Alle Marken zeigen oben auf dunklem Grunde in horizontal schraffierter Blockschrift die Worte: „Bosnien-Hercegowina", und zwar bei allen Hellerwerten in einer Zeile, bei den Kronenwerten und Ganzsachen in zwei Zeilen. Die Wertziffern sind stets in den beiden unteren Ecken hell auf dunklem, quadratischen Grunde angebracht und zwar nur bei den Kronenwerten mit Hinzufügung des Buchstaben K, indess die Hellerbeträge nur durch Ziffern allein angegeben sind. Zu beiden Seiten befinden sich mit Flächenornamenten geschmückte Leisten; unten erscheinen die Markenbilder von einem ganz schmalen, ornamentalen Stabe abgeschlossen. Bei den Wertzeichen für Ganzsachen sind die Seitenteile des Rahmens schmäler gehalten, während sich an der Basis das Ornament breiter entwickelt.

Die einzelnen Kategorien unterscheiden sind durch die Wertbezeichnung, die Markenbilder und die Farben.

Die Markenbilder zeigen verschiedene Landschaften in Bosnien-Hercegowina, sowie die bei der Militärpostanstalt in Verwendung kommenden Strassentransportmittel; die Fünfkronenmarke wurde mit dem Bildniskopf Seiner Majestät des Kaisers und Königs Franz Joseph I. geschmückt.

Nachstehend die einzelnen Kategorien nach ihren Unterscheidungsmerkmalen:

a) Frankomarken.

Wert	Markenbild	Farbe
1 Heller	Doboj	grauschwarz
2 „	Mostar im Brückenviertel	violett
3 „	Pliva-Tor in Jajce	bronzegelb
5 „	Narenta-Defilé mit Blick auf den Prenj	dunkelgrün
6 „	Ramatal	kastanienbraun
10 „	Vrbastalstrasse	karminrot
20 „	Die alte Brücke in Mostar	braunschwarz
25 „	Sarajevo	hellblau
30 „	Tragtierpost	moosgrün
35 „	Jezero mit Touristenpavillon	blaugrünn
40 „	Militärpostwagen mit Pferdebespannung	orange
45 „	Bazar in Sarajevo	zinnoberrot
50 „	Militärpostautomobil	braunviolett
1 Krone	Partie aus der Carsija in Sarajevo	braunrot
2 Kronen	Lukasturm in Jajce	olivgrün
5 Kronen	Seine k. u. k. Apostolische Majestät Franz Josef I.	dunkelblau

b) Wertzeichen auf Ganzsachen.

Wert	Markenbild	aufgedruct auf	Farbe
5 Heller	Karagjoz-Moschee in Mostar	interne Korrespondenzkarten einfach interne Korrespondenzkarten mit Antwort	mattgrün
10 Heller	Jajce mit den Plivafällen	internationale Korrespondenzkarten einfach internationale Korrespondenzkarten mit Antwort Kartenbriefe	rosenrot

Kartenbriefe zu 6 Heller (Lokokartenbriefe) werden nicht mehr aufgelegt.

Sämtliche Frankomarken sowie die Korrespondenzkarten und Kartenbriefe der gegenwärtigen Emmission werden mit 1. November 1906 ausser Verkehr gesetzt und für die Frankierung und postalische Verwendung ungültig erklärt, können jedoch, soferne sie unbeschädigt sind, bis einschliesslich 15. November 1906 bei jeden Militärpostamte in Bosnien-Hercegovina und bei den Feldpostexposituren in Plevlje, Prjepolje und Priboj gegen gleichwertige Wertzeichen der neuen Emmission umgetauscht werden.

Die neuen Wertzeichen werden bei den Militärpostanstalten bereits vom 20. Oktober l. J. ab gegen Bar verkauft.

Wien, am 1. September 1906.

L. cz. Cw. III 2582/6 (3) (7594)

Przeciw Lazerowi Teittel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. jako handl. we Lwowie przez Leizera Bleimana kupca w Glinianach pozew zapłacenie sumy wekslowej 2100 kor.

Na podstawie pozwu nakazano pozwanemu do 3 dni zapłaty lub wniesienia zarzutów.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana (adw. dr. Aleksandra Łysiaka we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie jego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 11 września 1906.

L. cz. C. I. 327/6 (1) (7586)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Nykole i Tekle Ostafijczukom wniósł Iwan Kuczer pozew o 500 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tut. sądzie w biorze Nr. 1 na dzień 3 października 1906 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanowiono kuratorem Wasyla Biłowusa z Tłustego wsi, który ich w rzeczonej sprawie zastępywać będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Tłuste, dnia 13 września 1906.

L. cz. C. II. 424/6 (1) (7610)

Przeciw Betti Ehrenreich, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Nechamkę Rothenberg urodz. Barer pozew o uznanie prawa własności do ciała hipotecznego lwh. 363 gm. kat. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3 października 1906 godzinę 10 rano w tutejszym sądzie biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Kiniewera, adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 18 września 1906.

L. cz. Prez. 1600 (18/6) (7569 1—3)

Na czwartą zwyczajną kadencyę sądu przysięgłych w c. k. sądzie obwodowym w Stryju, która rozpocznie się dnia 26 listopada 1906 o godzinie 8 przed południem ustanowiony został przewodniczącym Artur Aulich radca wyższego sądu krajowego zastępcą przewodniczącego Jakób Löbenstein, Filemon Latoszyński, Franciszek Buczyński, Włodzimierz Łukawiecki i Karol Vincenz radcy sądu krajowego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stryj, dnia 24 września 1906.

L. cz. C. II. 377/6 (1). (7615)

Przeciw Maryi Sering Garańce Poch i Katarzynie Karańko, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mościskach przez Marunkę Podolczyk pozew o własność pgr. 2386/1, 2387/2 i 2388/1 gm. Starzawa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 września 1906 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się pana Iwana Karańko w Starzawie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie wspomnianych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mościska, dnia 13 września 1906.

L. cz. C. V. 212/6 (2) (7573)

Przeciw Antoniemu Dubielowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Katarzynę Król pozew o 896 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 września 1906 o godz. 9 przed połud. w biurze Nr. 28.

Celem strzeżenia praw Antoniego Dubiela ustanawia się pana adw. dr. Michnika w Jaśle kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Dubiela w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jasło, dnia 7 września 1906.

Amortyzacye.

L. cz. T. 58/6 (2) (7555 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ludwika Bieleckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawcy rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej Galic. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 40.612, na nazwisko Ludwika Bieleckiego i kwotę 110 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciwnym bowiem razie książeczka ta po upływie sześciu miesięcy od dnia tego edyktu uznaną zostanie za nieistniejącą.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 15 września 1906.

L. cz. T. 41/6 (2) (7515 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ludwika Pikora (młodszego) emerytowanego rewidenta kolei we Lwowie ul. św. Piotra l. 7 wdraża się postępowanie następującym rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych papierów wartościowych:

1) losu premiowej pożyczki miasta Krakowa Nr. 73.776 dotąd niewylosowanego,

2) losu premiowej pożyczki miasta Krakowa Nr. 74.219 wylosowanego dnia 2 stycznia 1905 na 60 koron.

Posiadacza powyższych losów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami co do losu ad 1) w ciągu 1 roku, 6 tygodni, 3 dni od daty płatności tegoż losu, zaś do losu ad 2) w ciągu 1 roku, 6 tygodni, 3 dni od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 15 lipca 1906.

L. cz. Nc. V. 720/6 (1). (7522 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach wzywa wszystkich, którzyby posiadali książeczkę wkładkową Towarzystwa kredytowego zaliczkowego i oszczędności w Kutach (Credit Vorschus und Spar Verein) Nr. 489 na nazwisko Srula Heita wystawionej, a na kwotę 590 koron opiewające, by takową w ciągu jednego roku tut. sądowi przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie moc prawna w obec osób z książeczki tej zobowiązanych za zgasłą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 11 września 1906.

L. cz. Nc. V. 719/6 (1) (7521 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kutach wzywa wszystkich tych, którzyby posiadali książeczkę wkładkową Banku eskontowego i kredytowego w Kutach (Escompte und Credit Bank in Kuty Nr. 534 na nazwisko Wincentego Ciołka wystawiona, a na kwotę 1000 koron opiewająca, by takową w ciągu jednego roku tut. sądowi przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie moc prawna w obec osób z książeczki tej zobowiązanych za zgasłą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kuty, dnia 11 września 1906.

Doniesienia prywatne.

L. 1969/06 (7621 1—3)

C. k. Dyrekcya budowy kolei.

Kolej lokalna: Lwów-Podhajce.

Rozpisanie dostawy.

Celem rozdania dostawy progów dla zwrotnic kolejowych z drzewa dębowego dla budowy kolei lokalnej Lwów-Podhajce na miejsca składowe położone wzdłuż linii kolejowej, rozpisuje się publiczną licytacyę.

Dostawa progów dla zwrotnic ma się tak odbywać, żeby jakościowy i ilościowy odbiór tychże na poszczególnych miejscach składowych rozpocząć się mógł z dniem 1 listopada 1907 i by cała zapotrzebowana ilość **354·5 m³** oddaną była c. k. kierownictwu budowy kolei we Lwowie na przeznaczonych miejscach składowych do 1 stycznia 1908.

Oferty mogą opiewać na całą potrzebną ilość albo też na część tejże, wystarczającą na pokrycie zapotrzebowania jednego lub kilku losów, co najmniej muszą jednak obejmować ilość progów potrzebną dla zaopatrzenia jednego losu.

Bliższych wyjaśnień tyczących się rozpisanej dostawy, udziela c. k. kierownictwo budowy kolei we Lwowie, ulica Akademicka 28, gdzie także ogólne i szczegółowe warunki dostawy mogą być przez oferentów przejrzane względnie podpisane i obok formularz dla ofert, jak również szkiców informacyjnych co do topograficznego położenia miejsc składowych są do nabycia.

Oferty, wolne od opłaty stemplowej w myśl § 2 ustawy koncesyjnej dla kolei lokalnej Lwów-Podhajce z dnia 19 sierpnia 1905 dz. u. p. Nr. 140, wystawione być winny na formularzach na ten cel sporządzonych, wnosić je zaś należy, zaopatrzone we własnoręczny podpis oferującego, tegoż dokładny adres, jak również datę, w opieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę progów dla zwrotnic kolejowych" najdalej do **15 października 1906**, 12 godzina w południe do c. k. kierownictwa budowy kolei we Lwowie, ulica Akademicka 28, lub też wysłać jako opłacone przesyłki pocztowe tak, ażeby w oznaczonym terminie do c. k. kierownictwa budowy nadeszły.

C. k. kierownictwu budowy kolei przysługuje prawo przyjęcia wniesionych ofert w całości lub częściowo, albo też zupełnego odrzucenia tychże.

Otwarcie wniesionych ofert nastąpi dnia **15 października 1906 o godzinie 3 po południu** w biurze kierownictwa budowy kolei, przyczem obecni mogą być oferenci.

Oferty wniesione po upływie podanego powyżej terminu, lub też nieodpowiadające postanowieniom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 27 września 1906.

C. k. kierownictwo budowy kolei.

(Przedruk nie będzie płacony).

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 13. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski)

Do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa. Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego, N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła. Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	6·10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Körözmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza.
—	7·50	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8·15	z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa.
—	8·18	z Jaworowa.
—	8·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów), Wieliczki, Orłowa. (p. Tarnów), M Laborcza (Pesztu) i Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	10·05	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·35	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	11·45	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu. Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.
—	1·50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·20	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	3·55	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·37	z Jaworowa.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów). Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	5·50	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·45	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·05	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy. Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	4·05	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima.
—	6·15	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa, Nowosielicy, Brodiny. Putny, Dorny Watry (od 1/5 do 30/9), Suczawy.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
—	6·55	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·35	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego, (p. Podgórze Pł. od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·55	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N Sącza, Orłowa od (1/7 do 15/9).
—	9·20	do Ickan Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedzielę i święta rz. k.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·55	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa.
—	10·45	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·21	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.
—	2·30	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	3·30	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	4·05	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·15	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Jaworowa
—	6·15	do Podwołoczysk.
—	6·25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	7·25	do Rawy ruskiej, Sokala.
	9·10	do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna
—	9·50	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 co niedzieli i święta rz. kat.), Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzega, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·30	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7·07, przed południem, 3·25, 5·09 po połud. i 8·20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10·00 przed połud., 1·46 po południu, (od 1. czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9·35 wieczór.
Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 1·15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 9·25 wieczór, (od 13/5 do 9/9 w niedziele i rz. kat. święta) 10·10 wieczór.
Ze Szczerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.
Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6·05 rano, 2·28, 3·40 i 5·36 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9·00 przed połud. i 12·40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8·34 wieczór.
Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).
Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9·15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połud., (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3·14 po południu.
Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).
Do Lubienia 2·01 po połnd. (od 13/5 do 16/9 w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze"

posp.	osob.	
—	7·00	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	11·25	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor
2·05	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa
—	5·25	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa,
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze"

posp.	osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
—	11·15	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa,
2·36	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
—	6·?7	Podwołoczysk,
—	10·05	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego. Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze miejskiem c. k. kolei państwowych, pasaż Hausmana l. 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Fortepiany krótkie najsławniejszych firm pożycza, sprzedaje, mienia, kupuje. Kalinowski, Żulińskiego 6

Winogrona stołowe

duże, bardzo słodkie, najprzedniejsze, mieszany gatunek 5 kg. kor. 3 50, **winogrona górskie** białe i czerwone, bardzo słodkie, 5 kg. kor. 3·—, **winogrona muszkatelowe,** dużo różnych gatunków, 5 kg. k. 6·—, **miód czysty,** zaco się ręczy, blaszanka kor. 7·—. Wszystko opłacone z opakowaniem franco do każdej stacyi. Odsprzedawcy otrzymują jak najniższe ceny. **PETROVITZ & PANTITS, właściciele winnic, Versecz,** Południowe Węgry.

Trzy Guldeny

kosztuje paczka pocztowa brutto 5 kg. sortowanych mydełek (odpadkowych) jak fiołkowe, różane, heliotrop, gwoździkowe, liliowe i t. p. Wysyłki za pobraniem uskutecznia **Bohemia-Parfumerie Bodenbach** a/E Weiher Nr. 203.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·— za pół klgr. poleca **handel herbaty i kawy**

Edmunda Riedla, Lwów.

Na myszy polne.

Trucizny na myszy polne:

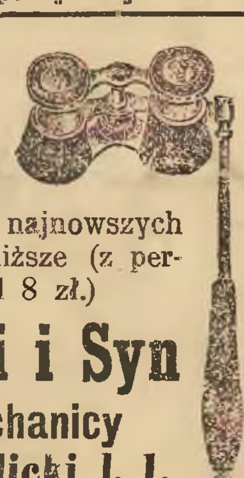
Gałki fosforowe,
Owies strychninowy,
Pszenica strychninowa,
Kaskol trujący tylko myszy, nie szkodliwy dla innych zwierząt

wyrabia

Lwowska fabryka chem. „TLEN".

Przy zamówieniu należy dołączyć pozwolenie władzy politycznej.

Ostatnie nowości



Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek

w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 *zł.*)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki l. 1.

Pozostałe nuty do spiewu i na fortepian

z wydawnictwa „MELOMAN"

wysprzedaje

po niskich cenach

Ekspedycya Melomana Biuro dzienników

Pasaż Hausmana 9.

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **SPECYALNIE LECZNICZE,** jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halicka 5.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA

LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.



Nowości / Nowości

Nowości

Magazyn Henryka Schwarza

Kraków, Grodzka 13, Telefon 43,

już nadeszły.

Wielki wybór w wełnie gładkiej i angielskiej, jedwabie na suknie i bluzki duży wybór.

Flanelki — Barchany.

Próbki na żądanie franco.

Nowości

Nowości / Nowości

Teren naftowy w Tustanowicach miejsce na 3 szyby korzystnie do objęcia. Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata dra Zygmunta Lisiewicza, ul. Akademicka 22.

Pożyczki

załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzędników, oficerów w ogólności, profesorów, wielebnego duchowieństwa, nauczycieli, notaryuszy, lekarzy, adwokatów i aptekarzy

Reprezentacya „Beamten-Vereinu"

we Lwowie, ul. Kopernika l. 28.

Swieży miód deserowy

kuracyjny najlepszy, twardy lub płynny (patoka) z własnych pasiek 5 kg. 6 K 60 h franco.

Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.

Pięć medali złotych | **FUTRA** | Pięć medali złotych

li tylko u

Stanisława Wrońskiego i Synów

we Lwowie, ul. Teatralna l. 5.

Skóry na sztuki — futra zupełnie gotowe — wierzchy do futer — przerabianie garniturów — Ceny najniższe — jakość doborowa — cenniki franko.

Dział garniturów według najnowszych modeli.

Spółka Stolarzy Lwowskich

plac Bernardyński l. 17

poleca swój od lat 50 istniejący

MAGAZYN MEBLI

wszelkiego rodzaju od najtańszych do najwykwintniejszych z uwzględnieniem najmodniejszych stylów do pokoi jadalnych, sypialnych i salonów, oraz

skład mebli giętych i żelaznych.

Ceny umiarkowane.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	. . . .	1 kor. 60 hal.
1/2 „ „ „ „ Nr. II.	. . . .	1 kor. 80 hal.
1/2 „ „ „ „ Nr. III.	. . . .	2 kor. 20 hal.
1/2 „ „ „ „ Nr. IV.	. . . .	2 kor. 40 hal.
1/2 „ „ Melange cesarska Nr. V.	. . . .	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.